Nasze rozmowy: W parowozowni i za stołem sędziowskim - str. 3

GAZETA WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
WTOREK
25
KWIETNIA
1967

Wydanie AB
Nr 96 (7213)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

Katastrofa statku „Sojuz-1"

Tragiczna śmierć radzieckiego kosmonauty

W poniedziałek cały świat obiegła tragiczna wiadomość o katastrofie nowego radzieckiego statku kosmicznego „Sojuz 1". Później otrzymaliśmy komunikat KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rządu ZSRR. Mówi on z głębokim żalem, że w poniedziałek w końcowej fazie próbnego lotu w statku kosmicznym „Sojuz - 1" zginął tragicznie jeden z pierwszych zdobywców Kosmosu, utalentowany obiatywacz statków kosmicznych, członek KPZR, pilot — kosmonauta Bohater Związku Radzieckiego, inżynier pułkownik Władimir Komarow. KC KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd ZSRR przekazały wyrazy głębokiego żalu rodzinie kosmonauty.

Niedługo oczekiwaliśmy szczegółów kosmicznej tragedii.

Jak poinformował TASS, w poniedziałek, gdy program prób dobiegł końca, kosmonaucie polecono zakończyć lot i lądować. Po wykonaniu wszystkich operacji związanych z przejściem w fazę lądowania, statek przebył pomyślnie najtrudniejszy odcinek drogi hamowania w gęstych warstwach atmosfery i całkowicie wytracił pierwszą prędkość kosmiczną. Jednakże, według wstępnych danych, podczas otwarcia się głównej czaszy spadochronu na wysokości 7 kilometrów wskutek splątania się lin spadochronu, statek opadł z dużą prędkością, co stało się przyczyną tragicznej śmierci Komarowa.

„Sojuz — 1", pilotowany przez płk. Władimira Komarowa umieszczono na orbicie wokółziemskiej w niedzielę nad ranem. „Sojuz — 1" jest statkiem kosmicznym nowego typu i Komarow miał go wypróbować w locie. Była to druga wyprawa pozaziemska Władimira Komarowa. W roku 1964 dowodził statkiem „Woschod — 1".

W czasie lotu próbnego, który trwał przeszło dobę, Komarow wykonał w całej rozciągłości program prób z urządzeniami nowego statku, a ponadto przeprowadził przewidziane eksperymenty naukowe.

W czasie lotu Komarow manewrował statkiem, wypróbowywał głównie jego układy w różnych warunkach pracy i oceniał poszczególne rozwiązania techniczne nowego statku.

Za bohaterstwo, męstwo i odwagę przejawione w czasie próbnego lotu statku „Sojuz — 1" Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło pośmiertnie Bohatera Związku Radzieckiego, Władimira Komarowa po raz drugi medalem „Złotej Gwiazdy" i postanowiło wznieść w Moskwie popiersie kosmonauty.

„Świetlana pamięć wiernego syna naszej ojczyzny, żarliwego komunisty, odważnego zdobywcy Kosmosu i towarzysza walki na zawsze pozostanie w naszych sercach" — głosi nekrolog podpisany przez Leonida Breżniewa, Aleksieja Kosygina i Nikołaja Podgornego oraz innych przywódców radzieckich, a także uczonych i kosmonautów.

Organizacją pogrzebu Władimira Komarowa zajęła się komisja rządowa, której przewodniczy członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Michaił Susłow.

Władimir Komarow zostanie pochowany w Moskwie pod murem kremlowskim. (PAP)

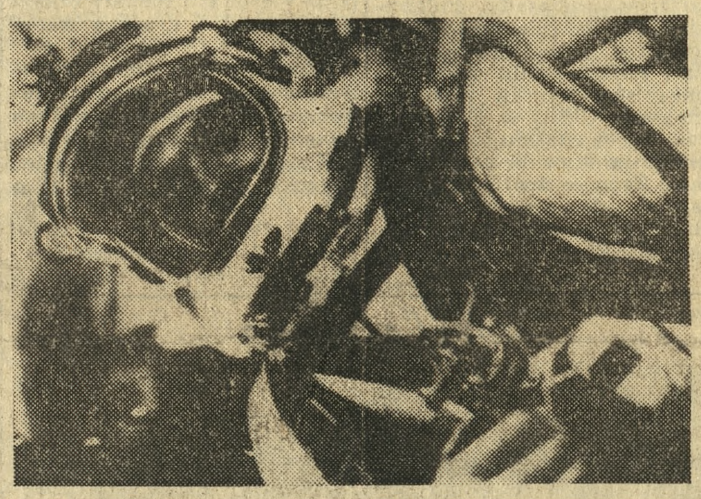

Na zdjęciu: Kosmonauta Władimir Komarow.
CAF - Interfoto

Narada przedstawicieli 25 partii komunistycznych i robotniczych Europy

Zapewnienie pokoju głównym tematem rozmów

Przemówienia A. Novotnego, L. Breżniewa i W. Gomułki

W poniedziałek o godzinie 10 rozpoczęła się narada przedstawicieli 25 partii komunistycznych i robotniczych w sprawie bezpieczeństwa europejskiego. Miejscem obrad w Karlowych Warach jest wielki hotel „Imperial".

PZPR reprezentuje delegacja z **Władysławem Gomułką** na czele. W jej skład wchodzą: **Zenon Kliszko, Artur Starewicz** oraz **Andrzej Werblan.**

Otwarcia konferencji dokonał pierwszy sekretarz KC KPCz. — **Antonin Novotny.** Powitał on serdecznie przedstawicieli bratnich partii i podkreślił wielkie znaczenie narady, której obrady „dotyczą żywotnych interesów wszystkich ludzi pracy i ludzi miłujących pokój na całym świecie".

Nasza narada — oświadczył m. in. Novotny — jest kontynuacją rozmów partii komunistycznych i socjalistycznych krajów Europy w Bukareszcie i rozmów partii komunistycznych europejskich krajów kapitalistycznych w Brukseli i Wiedniu. **Głównym zadaniem tych spotkań było przyczynienie się do zapewnienia pokoju, co jest także głównym problemem naszych rozmów.**

Mamy podstawy, by niepokoić się powojennym rozwojem sytuacji w Europie, gdzie znowu pojawia się niebezpieczeństwo umacniającego się militaryzmu i ducha odwetu w NRF. Droga, którą kroczą militaryści i odwetowcy zachodnioniemieccy, dążąc do realizacji swych roszczeń, jest drogą zaostrzonego napięcia, drogą konfliktów.

Stwierdzając, że rozwój sytuacji w świecie stoi pod znakiem agresji wojennej Stanów Zjednoczonych przeciwko narodowi wietnamskiemu, mówca wskazał, iż **imperializm amerykański, związany z wojskowym ugrupowaniem NATO, stanowi niebezpieczeństwo również dla pokoju w Europie,** gdyż w nim pokładają swe nadzieje różne reakcyjne siły imperialistyczne, a przede wszystkim siły odwetowe w NRF.

A. Novotny podkreślił znaczenie narady dla sprawy jedności światowych sił rewolucyjnych.

Mówiąc o wielomiesięcznych przygotowaniach do konferencji, A. Novotny oświadczył: działaliśmy w ścisłej współpracy z towarzyszami francuskimi i polskimi, którym chciałbym w imieniu wszystkich uczestników podziękować za ich trud. Równocześnie chciałbym podziękować komisji redakcyjnej. (PAP)

Następnie przemówienia wygłosili L. Breżniew (omówienie zamieszczamy na str. 2 i 4) oraz W. Gomułka.

Uczestnicy narady w Karlowych Warach

W naradzie partii komunistycznych i robotniczych Europy w Karlowych Warach uczestniczą delegacje:

Komunistycznej Partii Austrii, Komunistycznej Partii Belgii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Danii, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Grecji, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Komunistycznej Partii Irlandii Północnej, Irlandzkiej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Luksemburga, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Berlin Zachodni, Komunistycznej Partii Niemiec, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Portugalskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii San Marino, Szwajcarskiej Partii Pracy, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii W. Brytanii, Włoskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Komunistyczna Partia Szwecji nie przysłała swojej delegacji, jednakże delegowała swego przedstawiciela, który będzie obecny na naradzie. (PAP)

Edward Ochab na Śląsku

W poniedziałek przybył na Śląsk członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa i przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Edward Ochab.

W godzinach przedpołudniowych — E. Ochab uczestniczył w uroczystym, plenarnym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu FJN w Katowicach. Obecni byli również: Edward Gierek, Jerzy Ziętek oraz sekretarz OK FJN — Mieczysław Marzec. (PAP)

Czesław Wycech w Bułgarii

W dniu 24 bm. rozpoczął w Sofii 4-dniowe obrady XXXI Kongres Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego.

Na czele delegacji Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego stoi prezes NK ZSL, marszałek Sejmu PRL — Czesław Wycech. (PAP)

Zbliża się święto 1 Maja

Zbliża się 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy. Obchody tegorocznego święta przebiegać będą w kraju pod hasłami dalszego umacniania politycznej zwartości społeczeństwa, jego aktywnego udziału w realizacji programu wszechstronnego rozwoju naszej ojczyzny, pełnego poparcia narodu dla zagranicznej polityki rządu PRL zmierzającej do umocnienia bezpieczeństwa Polski i Europy.

Przygotowaniami do obchodów kierują powołane w całym kraju komitety 1-majowe złożone z przedstawicieli partii, stronnictw politycznych i organizacji społecznych skupionych we Froncie Jedności Narodu. W zakładach produkcyjnych, instytucjach i wyższych uczelniach odbywają się w tych dniach zebrania załóg i organizacji partyjnych, wieczornice, koncerty i prelekcje poświęcone świętu klasy robotniczej; w szkołach odbywają się apele i spotkania uczniów z działaczami ruchu rewolucyjnego. W przedsiębiorstwach przemysłowych załogi dokonują przeglądu dotychczasowych rezultatów zobowiązań produkcyjnych podjętych na apel załogi Huty im. Lenina, która wezwała do współzawodnictwa pracy dla uczczenia święta majowego.

W końcu tygodnia — 28 i 29 bm. — w miastach powiatowych i wojewódzkich przewidziane są uroczyste akademie lub koncerty.

Centralna manifestacja 1-majowa odbędzie się w Warszawie. Pochód ludności stolicy poprzedzi przemówienie I sekretarza KC PZPR — Władysława Gomułki, transmitowane przez wszystkie rozgłośnie radiowe i telewizję. Tradycyjne pochody odbędą się we wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych, a w mniejszych miejscowościach, osadach i gromadach — okolicznościowe wiece.

Biorąc pod uwagę, że tegoroczne święto 1-majowe przypada w poniedziałek — związki zawodowe, rady narodowe i organizacje młodzieżowe przygotowują na okres dwóch dni wolnych od pracy liczne imprezy kulturalno - artystyczne, sportowe, zabawy i koncerty.

PAP

Johnson z wizytą u Luebkego i Kiesingera

Prezydent Johnson złożył w poniedziałek przed południem wizytę prezydentowi NRF Luebkemu, który tego dnia rano powrócił do Bonn z Berlina zachodniego.

Przed południem Johnson złożył też wizytę kanclerzowi Kiesingerowi. Strona amerykańska z góry zastrzegła, że chodzi o krótką wizytę kurtuazyjną.

Rozmowy polityczne między Kiesingerem a Johnsonem na temat stanu stosunków między NRF a USA, współpracy w ramach sojuszu zachodniego i stosunków Wschód — Zachód odbędą się w środę przed południem. Po rozmowie z Kiesingerem Johnson odleci do USA. (PAP)

Bilans nalotów na Hajfong

Podczas nalotów amerykańskiego lotnictwa na Hajfong miejscowa elektrownia i cementownia zostały ledwie lekko uszkodzone i nadal funkcjonują normalnie — podano w sobotę w Hanoi na konferencji prasowej.

Oprócz kompleksu przemysłowego — podkreślono — zbombardowano barbarzyńsko osiedla mieszkaniowe, w których zniszczono lub uszkodzono łącznie ponad 150 domów mieszkalnym.

W dwóch nalotach na Hajfong uczestniczyło 20 kwietnia 86 samolotów USA. W wyniku nalotów zginęło 44 mieszkańców miasta, a 117 osób, w tym kobiety i dzieci, zostało rannych. (PAP)

Naruszenie porozumień genewskich

Przyczółek do napaści na DRW

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował, że podczas niedzielnego nalotu na stalownię w Thai Nguyen zrzucono bomby m. in. na wielki piec.

W Wietnamie Południowym partyzanci zestrzelili w niedzielę amerykański samolot obserwacyjny. Pilot samolotu zginął.

Podczas dwu niedzielnych starć z partyzantami w prowincji Thanh Hoa Amerykanie stracili 5 zabitych, a 14 żołnierzy zostało rannych.

*

Amerykańska propozycja w sprawie „rozszerzenia strefy zdemilitaryzowanej o 10 mil z każdej strony" stanowi naruszenie porozumień genewskich w sprawie Wietnamu, a równocześnie dowodzi, że imperialiści amerykańscy i ich południowowietnamskie marionetki **zamierzają przekształcić strefę zdemilitaryzowaną i przylegające do niej okręgi w przyczółek do napaści na DRW** — głosi opublikowane w poniedziałek oświadczenie komisji kontaktów z zagranicą KC Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego.

*

Amerykański senator — republikanin Charles Percy, stwierdził w telewizji, że propozycje Johnsona zawarte w liście do Ho Chi Minha są absolutnie nie do przyjęcia dla Wietnamu Północnego.

Percy wypowiedział się także przeciwko przerzuceniu do Wietnamu Południowego nowych wojsk amerykańskich. Jego zdaniem, wojnę w Wietnamie „należy prowadzić rękami Azjatów": Wietnamczyków, Filipińczyków, Syjamczyków. (PAP)

Połączenia lotnicze z zagranicy do Poznania

Jak informuje dyrekcja PLL „Lot", w okresie trwania XXXVI Międzynarodowych Targów Poznańskich zostaną wprowadzone udogodnienia w połączeniach lotniczych z zagranicy oraz z Warszawy do Poznania.

I tak w dniach od 9 do 27 VI. br. na trasie Warszawa — Poznań samoloty kursować będą 5 razy dziennie (odloty o godz. 8.50, 11.40, 14.30, 16.30 i 18.30, a z powrotem o godz. 6.00, 10.45, 13.25, 16.25 i 18.25). Na linii tej kursować będą samoloty turbośmigłowe „AN-24" (z wyjątkiem jednego rejsu z Warszawy o godz. 8.50 i z Poznania o godz. 10.45 obsługiwanego samolotem „IŁ-14").

Poza tym uruchomione będzie bezpośrednie połączenie lotnicze między stolicą Danii a Poznaniem. Samoloty odlatujące z Kopenhagi do Warszawy w poniedziałki, czwartki i niedziele lądować będą po drodze w Poznaniu.

Codzienne bezpośrednie połączenie uruchomione będzie też na trasie Berlin — Poznań (odlot z Berlina o 15.40, rejs powrotny z Poznania następnego dnia o godz. 7.10). Pasażerowie korzystający z tej linii będą mieli w Berlinie dogodne połączenia do Paryża, Amsterdamu, Brukseli i Londynu.

PAP

Po zamachu stanu w Grecji

Likwidacja praworządności

Ruch graniczny między Jugosławią i Grecją został w dniu 23 bm. przywrócony. Pociągi międzynarodowe Paryż — Ateny i Monachium — Ateny, które stały przez dwa dni po stronie jugosłowiańskiej, ruszyły w dalszą podróż.

Według informacji Agencji Tanjug, tajna grecka rozgłośnia „Głos Prawdy" nadała kolejną audycję, w której stwierdza:

„imperialiści amerykańscy, dwór królewski i oligarchiczne koła zagraniczne z pomocą junty wojskowej i faszystowskiej prawicy przekreśliły konstytucję i ustanowiły królewsko - faszystowską dyktaturę wojskową".

Poniedziałkowa jugosłowiańska „Borba" pisze, iż, „akcja wojskowa w Grecji zakończyła proces likwidacji praworządności konstytucyjnej, który rozpoczął się przed dwoma laty". Zdaniem pisma, jest to wydarzenie, które musi zaniepokoić przyjaciół Grecji i wszystkich demokratów w całej Europie.

Wizyta poselska w Zagłębiu Konińskim

Wczoraj Zagłębie Konińskie odwiedziła 5-osobowa grupa posłów na Sejm z okręgu gnieźnieńskiego. W godzinach przedpołudniowych odbyło się spotkanie z aktywem gospodarczo-politycznym w którym udział wziął I sekretarz KW PZPR — **Jan Szydlak.** Omawiano węzłowe zagadnienia gospodarcze, polityczne i społeczno-kulturalne miasta i powiatu konińskiego.

W południe posłowie zwiedzili teren budowy elektrowni Pątnów zapoznając się z przebiegiem prac budowlano-montażowych.

Na zakończenie pracowitego dnia odbyły się w Koninie, Ślesinie, Rychwale i Kleczewie spotkania poszczególnych posłów z wyborcami. W tej ostatniej miejscowości społeczeństwo gościło posła **Jana Szydlaka** i wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — **Stanisława Cozasia.** Wszędzie dyskutowano szeroko nad realizacją programu wyborczego SJN, zastanawiając się nad możliwością przekroczenia nakreślonych planów. (zet)

List w sprawie uroczystości oświęcimskich

Na łamach londyńskiego dziennika „Times" ukazał się 24 bm. list jednego z Czytelników, który krytycznie ocenia nieobecność oficjalnych przedstawicieli W. Brytanii na uroczystości odsłonięcia pomnika w Oświęcimiu. Stwierdza on, iż pamięć Anglików, którzy zginęli w Oświęcimiu, uczczona została jedynie przez „sztandar W. Brytanii i przez grupę prywatnych pielgrzymów, jednakże zabrakło tam oficjalnego przedstawiciela rządu".

Przemówienie L. Breżniewa w Karlowych Warach

Leonid Breżniew przekazał na wstępie pozdrowienia uczestnikom narady i wszystkim ludziom pracy Europy. Złożył on również podziękowanie KC PZPR i KC FPK za wielką i owocną pracę przy przygotowaniu narady.

Mówca podkreślił, że bezpieczeństwo Europy nie jest tylko sprawą rządów. W rozwiązaniu tego problemu ogromna rola przypada masom ludowym, klasie robotniczej oraz siłom postępowym.

SYTUACJA NA ŚWIECIE I WALKA O BEZPIECZEŃSTWO EUROPEJSKIE

KPZR nie traktuje umocnienia pokoju w Europie jako sprawy izolowanej od światowej walki narodów przeciwko imperializmowi, o pokój, niezależność narodową i postęp społeczny. Sytuacja w Europie jest nierozłącznie związana z całą sytuacją międzynarodową.

Miniony okres potwierdził słuszność wniosków sformułowanych na naradach partii komunistycznych w 1957 i 1960 roku. W latach, jakie upłynęły od narad moskwiewskich, oddziały ruchu rewolucyjnego kontynuują, być może nie tak szybko jak wszyscy byśmy chcieli, swój marsz naprzód.

Poważne zmiany zachodzą w ramach systemu socjalistycznego. Większość krajów socjalizmu dokonuje głębokich przeobrażeń, jeśli chodzi o formy i metody kierowania gospodarką narodową.

Oceniając sytuację w światowym systemie socjalistycznym nie można pominąć znanego stanowiska kierownictwa chińskiego i naruszenia współpracy KPCh i ChRL z innymi bratnimi krajami i krajami socjalistycznymi. Chociaż porządek dzienny narady nie przewiduje dyskusji nad tą sprawą, nie mniej sam problem istnieje i wywiera ujemny wpływ na ruch komunistyczny i cały ruch wyzwoleńczy.

W chwili obecnej — oświadczył Breżniew — najbardziej złowrogim przejawem grabieżczej natury imperializmu i jego głównej siły — imperializmu amerykańskiego — jest agresja USA w Wietnamie. Brudna wojna Amerykanów w Wietnamie zaostrzyła sprzeczności w obozie sojuszników USA; wielu z nich nie chce mieć nic wspólnego z tą wojną.

Kraje socjalizmu, w tym także Związek Radziecki, czynnie pomagają walczącemu Wietnamowi, udzielając mu poparcia politycznego gospodarczego i wojskowego.

Kampanie i wystąpienia przeciwko agresji amerykańskiej w Wietnamie są zarazem ważnym wkładem w dzieło bezpieczeństwa europejskiego.

Jest jasne — stwierdził mówca — że gdybyśmy mogli wystąpić w obronie Wietnamu zgodnie razem z Chinami, położenie kresu agresji amerykańskiej w Wietnamie byłoby znacznie łatwiejsze. Pozwólcie mi powtórzyć to, co w tych dniach już oświadczyliśmy na Zjeździe SED: KC KPZR i rząd radziecki są gotowe zrealizować jedność działania z Chinami w planowaniu i udzielaniu pomocy walczącemu Wietnamowi. Jesteśmy gotowi do takiej jedności działania w jak najszerszym zakresie.

Dokonując oceny sytuacji w Europie L. Breżniew zaznaczył, że punktem wyjścia są zmiany, jakie tu zaszły po drugiej wojnie światowej. Znalazły one wyraz w rozgromieniu kapitalizmu i zwycięstwie rewolucji socjalistycznej w ośmiu państwach Europy wschodniej i środkowej. Znalazły one wyraz również w tym że burżuazja mogła utrzymać swoje panowanie na pozostałej części terytorium Europy w znacznym stopniu jedynie w oparciu o wojskową, polityczną i gospodarczą pomoc USA.

Coraz silniej torują sobie obecnie drogę koncepcje przekształcenia kapitalistycznej Europy w siłę niezależną od USA — kontynuował sekretarz generalny KC KPZR — dla nas, komunistów, jest jasne, że plany te mają na celu umocnienie kapitalizmu europejskiego i jego pozycji międzynarodowej. Plany te jednocześnie rozczłonkowują wspólny front światowego kapitału, co otwiera nowe możliwości przed europejskim i światowym ruchem robotniczym, rozszerzania walki o pokój i bezpieczeństwo w Europie oraz na całym świecie. Bezpieczeństwo europejskie jest ważnym warunkiem zapobieżenia konfliktowi jądrowemu.

AMERYKAŃSKI I ZACHODNIONIEMIECKI IMPERIALIZM TO GŁÓWNA GROŹBA DLA POKOJU W EUROPIE

Pokojowi w Europie zagrażają agresywne siły imperializmu amerykańskiego i zachodnioniemieckiego — podkreślił mówca. Dla imperializmu USA partnerstwo z kołami rządzącymi NRF — to podstawowy środek zachowania swych militarno-strategicznych pozycji w Europie. Dla polityków zachodnioniemieckich to według ich obliczeń otwarcie realnych możliwości zrealizowania odwetowych planów.

Przypominając, że imperializm niemiecki przyniósł ogromne nieszczęścia wielu narodom Europy i że 20 mln obywateli ZSRR oddało życie w imię zwycięstwa nad faszyzmem L. Breżniew wskazał, iż żywotne interesy wszystkich narodów europejskich wymagają, by raz na zawsze wyeliminować możliwość agresji ze strony imperializmu niemieckiego.

Podstawy powojennej struktury Europy zostały określone jeszcze w układzie poczdamskim. Głównym punktem tego układu jest żądanie wykorzenienia militaryzmu i nazizmu. Zasady ustalone w Poczdamie zostały w pełni zrealizowane w NRD. Ignoruje się je jednak że w NRF. Neohitlerowcy otwarcie wyszli tam na arenę polityczną.

Zagrożenie wzrasta w związku z tym, że koła rządzące NRF uczyniły roszczenia odwetowe osnową swej oficjalnej polityki państwowej. Obecny rząd NRF z zapałem mówi o swym umiłowaniu pokoju. Jest jednak charakterystyczne, że wyszukuje przy tym wszelkie możliwe rozciągliwe formy aby uchylić się od rezygnacji z celów odwetowych. Jak więc można w takim wypadku uwierzyć w szczerość pokojowych oświadczeń kół rządzących NRF?

My ze swej strony oświadczamy ponownie: **Związek Radziecki nie jest przeciwny polepszeniu stosunków z NRF i gotów jest uczynić w tym kierunku wszystko co nieodzowne.** Jeśli obecny rząd NRF zajmie trzeźwe stanowisko w podejściu do obecnej sytuacji w Europie, jeśli nie będzie zagrażał interesom innych krajów i narodów, jeśli czynem udowodni swą chęć umacniania pokoju na naszym kontynencie, to znajdziemy się w liczbie tych, którzy poprą taką politykę.

Jednakże my, jak i wszyscy komu drogi jest pokój i bezpieczeństwo narodów, nie pójdziemy na kompromis kosztem tego pokoju i bezpieczeństwa. Im bardziej przywódcy NRF trzymać się będą swych odwetowych doktryn, tym silniejszy będzie opór Związku Radzieckiego i wszystkich narodów europejskich.

Stwierdzając, że w NRF stworzono blisko półmilionową armię i kadrę oficerską umożliwiająca dalszy wzrost liczebności sił zbrojnych, mówca zaznaczył, że imperialiści zachodnioniemieccy nie będą mogli oczywiście doprowadzić do realizacji swych odwetowych celów. **Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne dysponują dostateczną potęgą militarną, aby zadać druzgocący cios agresorowi, gdyby ośmielił się on rozpętać wojnę.** Jednakże odwetowcy mogą wciągnąć świat w nieszczęście nowej wojny. Takie niebezpieczeństwo trzeba sobie jasno uświadomić.

Militarna obecność USA w Europie pobudza militaryzm zachodnioniemiecki, wzmaga zagrożenie pokoju w Europie. Jednym z głównych narzędzi europejskiej polityki Stanów Zjednoczonych był i jest nadal blok NATO.

Obecnie powstają warunki bardziej niż przed tym sprzyjające uzdrowieniu sytuacji w Europie.

Komuniści uważają za swój obowiązek zaproponować narodom i rządom Europy podjęcie takich konstruktywnych kroków, które mogłyby doprowadzić do zlikwidowania groźby wojny, w dogłębny sposób uzdrowić sytuację na kontynencie europejskim, wytyczyć drogę do rozwoju współpracy między państwami.

DROGA DO BEZPIECZEŃSTWA W EUROPIE

Jesteśmy przekonani — oświadczył Breżniew — że **można i należy stworzyć Europę, w której bezpieczeństwo każdego państwa każdego narodu byłoby równocześnie bezpieczeństwem wszystkich.**

Najważniejszym czynnikiem w Europie powojennej jest wspólnota państw socjalistycznych. Państwa socjalistyczne zjednoczone w organizacji Układu Warszawskiego wystąpiły na naradzie w Bukareszcie z programem bezpieczeństwa i pokojowej współpracy w Europie. Program ten znajduje coraz więcej zwolenników. Kraje Układu Warszawskiego postawiły m. in. na porządku dziennym idee zwołania ogólnoeuropejskiej narady państw w sprawie bezpieczeństwa i współpracy na naszym kontynencie.

Centralną sprawą bezpieczeństwa europejskiego jest **nienaruszalność obecnych granic krajów Europy.** Odnosi się to w całej rozciągłości również do granic NRF na wschodzie i zachodzie, na północy i południu.

Najważniejsza przesłanka bezpieczeństwa Europy — to uznanie realnego faktu istnienia dwóch państw niemieckich o różnych ustrojach społecznych. Krótkowzroczna polityka „nieuznawania" NRD, odpowiadająca tylko interesom odwetowców zachodnioniemieckich, stanowi źródło napięcia międzynarodowego.

Narody Europy dobrze zdają sobie sprawę, co oznaczałoby pojawienie się broni nuklearnej w rękach państwa dążącego do rewizji granic europejskich. **Dlatego też niedopuszczenie do rozpowszechniania broni nuklearnych, to również jedno z kluczowych zagadnień bezpieczeństwa europejskiego.**

L. Breżniew podkreślił, że Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne dążą do zawarcia układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej, do tego, by układ ten był otwarty dla podpisania go przez wszystkie państwa świata.

Kraje socjalistyczne nigdy nie były zwolennikami podziału Europy na bloki wojskowe — kontynuował mówca. Uczestnicy narady bukareszteńskiej oświadczyli, że w wypadku likwidacji paktu północnoatlantyckiego Układ Warszawski utraci moc i że miejsce tych układów powinien zająć system bezpieczeństwa europejskiego. **Licząc się z tym, że rządy państw NATO, jak dotąd, nie idą na takie radykalne rozwiązanie, uczestnicy narady bukareszteńskiej zaproponowali już obecnie zawrzeć porozumienie o likwidacji organizacji wojskowych tych ugrupowań.** Dla szeregu krajów, w tym krajów Europy północnej, alternatywą ich udziału w polityczno-wojskowych ugrupowaniach, mogłaby się stać neutralność.

Niemałe znaczenie miałyby częściowe kroki w kierunku odprężenia w dziedzinie militarnej na kontynencie europejskim — od utworzenia stref bezatomowych w poszczególnych regionach kontynentu do likwidacji obcych baz wojskowych.

Pora już zażądać usunięcia VI floty USA z Morza Śródziemnego — stwierdził L. Breżniew.

W Europie są także bazy innego rodzaju, mianowicie utworzone przez Amerykanów w NRF i w innych krajach Europy zachodniej ośrodki wywrotowe, szpiegowsko-dywersyjne, rozgłośnie radiowe itp. które prowadzą oszczerczą propagandę przeciwko krajom socjalistycznym. Nadszedł czas, aby postawić sprawę położenia kresu działalności w Europie wszystkich tych jadowitych ognisk.

Mówca stwierdził, że ważną przesłanką umocnienia bezpieczeństwa europejskiego mógłby być rozwój stosunków dwustronnych między krajami naszego kontynentu. Ważnym i obiecującym kierunkiem starań narodów i państw Europy wiążącym się z umocnieniem pokoju jest współpraca w dziedzinie gospodarki, nauki, techniki i kultury, współpraca zarówno dwustronna jak też wielostronna.

NARODY — DECYDUJĄCĄ SIŁĄ W WALCE O BEZPIECZEŃSTWO EUROPEJSKIE

W kwestiach wojny i pokoju, tak samo jak w wielu innych sprawach podkreślił mówca — interesy narodów Zachodu i Wschodu Europy są zbieżne.

Dzisiaj w Europie — oświadczył Breżniew — klasa robotnicza — to największa siła społeczna. Stoi ona u władzy w państwach socjalistycznych. Wywiera też duży wpływ na życie społeczne w krajach

Dokończenie na str. 4

Paryski sukces Zespołu Wojska Polskiego

23 bm. w paryskiej sali koncertowej Pleyel odbył się galowy występ Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, który rozpoczął swe dwutygodniowe, pierwsze we Francji i w krajach zachodnich, tournee. Niedzielny spektakl galowy przyniósł zespołowi niewątpliwy sukces.

PAP

Protest MSZ ChRL

Agencja Nowych Chin informuje, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych ChRL złożyło w poniedziałek nowy ostry protest na ręce charge d'affaires ambasady indonezyjskiej w Pekinie, barona Sutadisastry przeciwko otoczeniu i zablokowaniu przez indonezyjskie wojska i policję ambasady ChRL w Djakarcie oraz uprowadzeniu przemocą chińskiego konsula generalnego Su Żena w chwili gdy udawał się do indonezyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. (PAP)

Nie ma zawieszenia broni w walce z gruźlicą

Międzynarodowe seminarium w Warszawie

Z udziałem wybitnych specjalistów z Czechosłowacji, Francji, Hiszpanii, Holandii, Jugosławii, NRD, Polski, Portugalii, Szwajcarii i Węgier rozpoczęło się w poniedziałek w Warszawie 3-dniowe międzynarodowe seminarium naukowe, poświęcone problemom walki z gruźlicą wśród dzieci.

W obradach uczestniczy światowej sławy pediatra, członek Francuskiej Akademii Nauk — prof. dr **Robert Debre**, przedstawiciele Światowej Organizacji Zdrowia — dr **Halfdane Manhler** i Międzynarodowej Unii do Walki z Gruźlicą — dr **Johannes Holm.**

Na uroczystości otwarcia obecny był ambasador Francji w Polsce — **Arnaud Wapler.**

Otwierając obrady minister zdrowia i opieki społecznej — **dr Jerzy Sztachelski** podkreślił, że mimo niewątpliwych osiągnięć walki z gruźlicą na całym świecie, zagadnienie to jest nadal jednym z najpoważniejszych problemów zdrowia publicznego. Według oceny Światowej Organizacji Zdrowia liczba chorych na gruźlicę wynosi ok. 15 mln osób. 2 do 3 mln zapada na tę chorobę co roku i tyleż osób ginie rocznie z powodu gruźlicy. Aktualne hasło organizacji — „Nie ma zawieszenia broni w walce z gruźlicą", wybitnie podkreśla rangę tego zagadnienia.

O problemach tych szeroko mówił w swym inauguracyjnym wystąpieniu, wybitny uczony francuski, dyrektor Międzynarodowego Ośrodka Dziecka w Paryżu — prof. dr **Robert Debre**, wskazując na aktualne kierunki i metody organizacji walki z gruźlicą wśród dzieci.

W czasie posiedzenia popołudniowego wygłoszono referat doc. dr. **Mieczysława Juchniewicza**, dr. **Jana Rudnika**, poświęcony organizacji i osiągnięciom polskiej służby zdrowia w walce z gruźlicą wśród dzieci. Poważne sukcesy w tej dziedzinie są wynikiem powszechnej akcji masowych szczepień BCG, profilaktycznych badań ludności (ponad 8 milionów badań radiograficznych rocznie) i nowoczesnych metod leczenia. W rezultacie wydatnie zmalała liczba chorych na gruźlicę wśród dorosłych, notuje się ponad 3-krotny spadek liczby przypadków gruźlicy wśród dzieci — z 14 tys. zachorowań w r. 1962 do 2.600 w roku ub. (PAP)

Zjazdy Powiatowe ZSL dobiegają końca

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w powiatowych organizacjach ZSL zbliża się ku końcowi. W minionym tygodniu obradowali ludowcy w blisko 80 powiatach, co oznacza, że w sumie odbyło się już ponad 300 zjazdów. Podobnie jak poprzednio, również w niektórych zjazdach ostatniego tygodnia uczestniczyli przedstawiciele władz naczelnych i wojewódzkich stronnictwa.

Obok delegatów w obradach uczestniczą, jako goście przedstawiciele powiatowych instancji PZPR i SD, rad narodowych oraz organizacji wiejskich i instytucji współpracujących z rolnictwem. (PAP)

Nie bagatelizować „sukcesu" NPD

Wyniki niedzielnych wyborów do Landtagów Palatynatu Reńskiego i Szlezwiku-Holsztynu — pisze boński korespondent PAP red. Janusz Roszkowski — interpretuje się przede wszystkim jako świadectwo opowiedzenia się wyborców za stabilizacją. Tak więc traktuje się je jako rodzaj wotum zaufania dla „wielkiej koalicji". W wynikach wyborów bońscy obserwatorzy dopatrują się też wyraźnego poparcia dla samego Kiesingera.

Jako pokonanego przedstawia się jedynie Partię Wolnych Demokratów.

Zwraca się uwagę na fakt o poważnym znaczeniu politycznym, a mianowicie, że neohitlerowcy z NPD znajdą się w obu Landtagach — w Kilonii i w Moguncji. Niektórzy komentatorzy starają się wprawdzie zbagatelizować sukces NPD, jednakże prasa bardziej postępowa zwraca uwagę, że jest to powód do niepokoju, ponieważ NPD uzyskała go w sytuacji szczególnie niekorzystnej dla narodowych demokratów, a mianowicie w szczytowym momencie ich rozgrywek wewnętrznych. (PAP)

Zmarł prof. dr J. Sajdak

W Poznaniu zmarł 22 kwietnia br. w wieku 85 lat wybitny filolog prof. dr. Jan Sajdak — rektor Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1931—32, zasłużony pedagog i wychowawca młodzieży i młodej kadry naukowej.

Jan Sajdak był kierownikiem Katedry Filologii Klasycznej Uniwersytetu Poznańskiego, członkiem korespondentem PAN, prezesem Polskiego Towarzystwa Filologicznego. Odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Polonia Restituta.

Uroczystości żałobne odbędą się 26 kwietnia br. (PAP)

Losowanie 79 samochodów

26 bm. o godz. 9 w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 108/112, odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych wśród właścicieli premiowych, umiejscowionych książeczek oszczędnościowych PKO, wystawionych w Poznaniu i województwie poznańskim. Przedmiotem losowania będzie 79 samochodów osobowych. (na)

Tragedia na szosie

Niezwykle gwałtowne tornado nawiedziło środkowy wschód USA. Huragan zmiótł z szosy 12 autobusów koło miasteczka Belvidere w stanie Illinois. Autobusy te wiozły uczniów do szkoły. Według dotychczasowych danych 20 osób poniosło śmierć w roztrzaskanych autobusach, a dalszych 100 odwieziono do szpitali. Na zdjęciu: członek ekipy ratowniczej (z prawej) udziela pomocy ofiarom wypadku.

CAF — Telefoto

Nowe władze wojewódzkie ZTA

W ubiegłą niedzielę odbył się w Poznaniu Wojewódzki Zjazd Delegatów Związku Teatrów Amatorskich.

Ze sprawozdań dowiedzieliśmy się, że w ostatnich 7 miesiącach dokonano reorganizacji i weryfikacji członków, z których 80 procent nie wykazywało działalności. W rezultacie nowy rozdział w życiu związku rozpoczął się od 36 członków (120 skreślono). Aktywność wojewódzkiego zarządu przyczyniła się do 11-krotnego powiększenia szeregów. Obecnie w Wielkopolsce ZTA liczy 36 zespołów i 340 członków indywidualnych. W bieżącym roku zorganizował dwie powiatowe sceny amatora i kilka seminariów.

Na zjeździe poznańskim dokonano wyboru nowych władz; prezesem został T. Smiełowski, wiceprezesami: P. Thomas i płk. H. Zawitowski; sekretarzem — M. Osada, zastępcą — H. Rubas, skarbnikiem — H. Skarwecki. (p)

Mecenasowi **Jerzemu Sajdakowi**

Współpracownikowi naszej redakcji

z powodu zgonu OJCA

prof. dr. JANA SAJDAKA

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składa

ZESPÓŁ „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO"

Chłop, który wszedł do historii

W 30 rocznicę śmierci Michała Drzymały

Dzisiaj mija 30 rocznica śmierci Michała Drzymały, którego nazwisko na zawsze weszło do historii narodu polskiego. Na cyrkowym wozie wwiózł Wielkopolskę na scenę Europy. Bez przesady. Historia Drzymały była jedną z najgłośniejszych spraw polskich z początkiem XX wieku w Europie. 10 sierpnia 1904 r. wyszła ustawa, na której podstawie administracja pruska zakazywała budowy domów polskim chłopom. Był to dalszy krok represyjny w stosunku do Polaków, nie chcących się wyzbyć gospodarstw na rzecz komisji kolonizacyjnej (osławionej *„HaKaTy"*). Z tą właśnie ustawą związana jest historia Michała Drzymały, chłopa z Podgradowic, małej wsi w powiecie wolsztyńskim, leżącej 2 km od Rakoniewic. Od 1939 r. wieś ta nazywa się Drzymałowo.

W 1904 r. Drzymała ze swoich skromnych oszczędności kupił od niemieckiego obszarnika, Neldnera, małą parcelę przy stawku w Podgradowicach. Wolsztyński *„Landrat"*, Westarp, działając na podstawie osławionego *„§ 13 b"*, wymienionej ustawy, stanowczo zabronił Drzymale stawiać domek. W 1905 r. Drzymała, mimo wszystko, osiedlił się ponownie w Podgradowicach. — Szykanowany przez władze pruskie, zmuszony był kupić „zafantowany" przez magistrat wóz cyrkowy. Wóz ten zastąpił mu dom.

Drzymałę, który postawił swój wóz przy stawku w Podgradowicach, odwiedzali często okoliczni Polacy.

„Chłopcy — podnieconym głosem akcentował często Drzymała — ja szwabom się nie dam. Pójdę siedzieć, a feniga kary nie zapłacę. Powiadają szwaby, że jak to ma być wóz, to nie może stać na jednym miejscu. Pomóżcie mi więc wóz przesunąć o 2 metry. Przesuwam go co 48 godzin z miejsca na miejsce."

Zajściom w Podgradowicach poświęciła nawet niemiecka gazeta *„Koelnische Volkszeitung"*, obszerny artykuł wstępny pt.: *„Letnisko Drzymały"*. W artykule tym gazeta zapytywała, czy rząd pruski takimi środkami cośkolwiek osiągnie i czy politykę swoją zdoła doprowadzić do zwycięstwa. Autor artykułu zaznaczył, że wóz rodziny Drzymałów stanie się sławnym w całym świecie, że wśród wszystkich wolnych narodów spotęguje sympatię dla Polaków, a podkopie kredyt moralny pruskiej polityki antypolskiej.

Stało się tak, jak przewidywał niemiecki dziennikarz.

W 1909 r. Niemcy usunęli przemocą wóz Drzymały. Został on odtransportowany przez Polaków do Krakowa, gdzie postawiony w barbakanie, wzbudził wielkie zainteresowanie, szczególnie podczas uroczystości obchodów 500 rocznicy bitwy pod Grunwaldem.

W 1916 r. Drzymała stracił 2 synów na wojnie. W styczniu 1919 r. witał w swej osadzie w niezwykle wzruszający sposób oddział powstańców wielkopolskich Bolesława Marciniaka.

W okresie międzywojennym Drzymałę odwiedzali wybitni pisarze i dziennikarze. W 1926 r. w Cegielsku odnalazł Drzymałę literat Józef Weyssenhof. Napisał on wówczas o 69-letnim Michale Drzymale:

„Drzymała żyje w osamotnieniu i zupełnym zapomnieniu. Był czas, gdy jeżdżono do niego samochodami, fotografowano go i wyświetlano na filmach. Robiono to dla legendy o nim, nie robiono jednak nic dla niego samego, biednego, zreumatyzmowanego człowieka. Doraźna pomoc Michałowi Drzymale jest koniecznie potrzebna."

Drzymała zmarł 25 kwietnia 1937 r. Pogrzeb odbył się w Miasteczku Krajeńskim, powiat Wyrzysk. Na trumnie niezłomnego chłopa umieszczono Krzyż Kawalerski Orderu „Polonia Restituta".

W 30 rocznicę śmierci nad grobem Michała Drzymały na Ziemi Bydgoskiej znajdzie się również z wieńcem biało-czerwonych kwiatów delegacja mieszkańców powiatu wolsztyńskiego.

HENRYK KOZŁOWSKI

Z notatnika szczecińskiego (2)

Trzy obrazy miasta

Szczecin odwiedziłem po raz pierwszy w lipcu 1945 roku, kiedy mieszkało tam zaledwie 29 tysięcy ludzi. Obraz tego miasta, jaki utrwalił się w mojej pamięci, nie był wesoły: ruiny i zgliszcza, zniszczone ulice, po których krążył z trudem na ośmio kilometrowej trasie jedyny wóz tramwajowy z przyczepą, pozrywane mosty i wiadukty, straszące kikutami na nabrzeżach polarane dźwigi i żurawie. W okolicy historycznego zamku Piastowskiego na Starym Mieście tylko pustynnogórskie ścieżynki wśród gruzów, ślady powojennego życia i przejmująca dreszczem, złowróżbna cisza...

Nie zastałem jej przy następnej wizycie, późną wiosną 1949 roku. W charakterystyczny szum wielkiego już miasta, liczącego wtedy 150 tysięcy ludności wdzierały się ryki syren, odpływających statków, zgrzyty nowych dźwigów portowych, klaksony samochodów, świsty lokomotyw, na uruchomionym Dworcu Głównym PKP. Panowały ruch i życie na wszystkich ulicach, nawet wokół starego zamku, chociaż przy wielu uporządkowanych już arteriach śródmiejskich, sterczały smętne resztki murów. Odniosłem miłe ogólne wrażenie, chociaż do czystości ulic i placów i podwórek, estetyki wnętrz i wystaw sklepowych, miałem jeszcze spore zastrzeżenia.

Oto drugi obraz tego samego miasta. A trzeci?

Po marcowej wizycie w 1967, mógłbym nowy obraz streścić tak: Szczecin jest nie do poznania. Niewiele by to dało czytelnikowi, trzeba zatem to i owo dopowiedzieć, ukazać piękno tego wielkiego miasta portowego, które przekroczyło już 320 tysięcy mieszkańców, produkuje dla kraju i na eksport statki handlowe o wysokim tonażu, wysyła w świat i odbiera drogą morską ponad 10 milionów ton towarów rocznie, ma 250 różnych zakładów przemysłowych, handlowych i usługowych, dających zatrudnienie 130 tysiącom osób.

Chodziłem więc po czystych, szerokich ulicach, jeździłem tramwajami i autobusami na odległe peryferie i przedmieścia, zaglądałem na zaplecza bardzo wielu bloków mieszkalnych, plombujących wyrwy wojenne w śródmieściu oraz stanowiących całe osiedla. Porównywałem to z tamtymi obrazami i podziwiałem. Mimo że tu i ówdzie są jeszcze ślady dokonywanych remontów kapitalnych, brudne resztki pozostawione przez budowniczych, mimo że witryny sklepowe przeładowane są towarami i pseudodekoracjami.

To właśnie razi moich szczecińskich kolegów po piórze, czemu dają wyraz w złośliwych często, satyrycznych felietonach. Na pewno mają rację, bo przecież wymagania społeczeństwa i pod tym względem rosną, tylko że autorzy są młodzi, nie pamiętają obrazów z okresu pierwszego powojennego pięciolecia. Obrazy z przeszłości nie mogą jednakże uniewinniać handlowców lub usprawiedliwiać braku ich wykształcenia w zakresie estetyki.

Przybysz z Poznania nie przykładał do tych szczegółów większej wagi lecz porównując stare i nowe spostrzegał — na ogół korzystne różnice. Przede wszystkim z ogromnym uznaniem i radością podziwiałem rozmach budownictwa mieszkaniowego, zwłaszcza w ostatnich dziesięciu latach. Jak wynika bowiem z danych Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego, w okresie 1945—56 ograniczano się właściwie tylko do odbudowywania i remontowania starych i zniszczonych przez wojnę mieszkań. Nowe budownictwo rozpoczęto na dobre w 1957 roku. Z początku nieśmiało, powoli, ale rok po roku ruch w tym zakresie narastał, tak że pod koniec ubiegłej pięciolatki doliczono się prawie 40 tysięcy oddanych do użytku nowych izb mieszkalnych.

Dużo to, czy mało? Szczecinacy odpowiadają bardzo rozsądnie: jak na potrzeby — to mało, jak na możliwości finansowe miasta i jego mieszkańców — dużo. Trzeba bowiem wiedzieć, że w tym samym czasie zbudowano w Szczecinie 40 nowych obiektów szkolnych z 650 izbami lekcyjnymi, 4 nowe szpitale z 1300 łóżkami oraz wiele obiektów przemysłowych, handlowych, usługowych i kulturalnych. Kosztowało to łącznie ponad 10 miliardów złotych — nie licząc oczywiście inwestycji centralnych, poczynionych w porcie i przemyśle morskim, co już stanowi ciekawy, ale odrębny problem.

Jest jeszcze coś w szczecińskim ruchu budowlanym, co zaimponowało poznańskiemu reporterowi i co przemawia na chwałę tamtejszych planistów, urbanistów i architektów: szacunek dla ziemi, o którą toczą się już — jak wynika z rejestrów w sądach — gwałtowne spory sąsiedzkie nie tylko na wsi. Projektuje się i buduje pionowo, a nie poziomo. Nie dopuszcza się po prostu do pawilonowego budownictwa działkowego. Nawet na peryferiach i przedmieściach, jak na przykład na odległym Pogodnie, gdzie wśród starych domków jednorodzinnych i will, powstają całe osiedla czteropiętrowych bloków mieszkalnych. Poza tym wykorzystuje się do maksimum wszelkie tereny uzbrojone, co rzecz prosta obniża koszty budowy.

Widziałem opracowane zgodnie z takim rachunkiem projekty budownictwa mieszkaniowego na lata 1966—70, kiedy oddane będą do użytku 32 tysiące izb. W celu oszczędzenia ziemi i wykorzystania terenów uzbrojonych zaprojektowano nawet kilka 30-piętrowych wiezowców mieszkalnych, zarówno w śródmieściu, jak i w nowych osiedlach peryferyjnych. Realizacja planu w ubiegłym roku (6 000 izb) wskazuje, że bieżąca pięciolatka szczecińska w tym zakresie została pomyślana realnie i chociaż nie zaspokoi potrzeb (w 1970 roku: 350 tysięcy mieszkańców), to jednak w dużym stopniu złagodzi głód mieszkaniowy.

Warto będzie zatem pojechać za cztery lata do tego miasta zieleni (2 500 ha lasów i 600 ha parków w jego obrębie), by skonfrontować dzisiejsze obserwacje, spostrzeżenia i uwagi z rzeczywistością oraz przywieźć czwarty obraz stolicy nadmorskiego województwa.

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

NASZE ROZMOWY

W parowozowni i za stołem sędziowskim

Franciszek Nowak

Reporter złożył **Franciszkowi Nowakowi** wizytę po godzinie 20. Kiedy przeprosił za spóźnioną porę odwiedzin usłyszał w odpowiedzi:

— *Ależ ja dopiero wieczorem dysponuję czasem. Tyle się nazbierało obowiązków zawodowych i społecznych...*

Istotnie. Pracuje nasz rozmówca w Parowozowni Towarowej (od 1945 roku, kiedy to trudził się nad jej uruchomieniem), gdzie pełni funkcje ślusarza — brygadzisty. Jest sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej. Społecznie pracuje również poza zakładem, m. in. w terenowej grupie partyjnej, w komitecie blokowym i w Poznańskiej Spółdzielni Spożywców. O tym zaś jak wywiązuje się ze swoich obowiązków społecznych i zawodowych, świadczą liczne odznaczenia — m. in. „Medal X-lecia, odznaka „Przodujący kolejarz" i Honorowa Odznaka m. Poznania.

Co pewien czas pan Franciszek zamienia roboczy kombinezon na togę z fioletową wypustką i zasiada za sędziowskim stołem. Ławnikiem Sądu Wojewódzkiego (Wydział IV Karny) jest od lat trzech...

— Czy pełnienie funkcji ławnika pochłania wiele czasu?

— *Tak. W ubiegłym roku brałem nawet udział w sesji wyjazdowej, która odbywała się we Wrocławiu, a z krótkimi przerwami trwała od 15 kwietnia do końca czerwca. Inny proces, — o nadużycia w cukrowni — trwał około trzech tygodni. W takiej sytuacji trudno godzić obowiązki społeczne z pracą zawodową.*

— Brał pan udział w niejednej rozprawie o przestępstwa gospodarcze. W związku z tym pytanie: jakie czynniki, pańskim zdaniem, składają się na podłoże przestępczości ekonomicznej?

— *Bezpośrednia przyczyna to chciwość ludzka. Ale z pewnością nie znajdowałaby ona tak szerokiego jak obecnie ujścia, gdyby nie liczne zaniedbania wykorzystywane bez skrupułów przez przestępców. Zaniedbania te polegają na niegospodarności, niedostatecznej ochronie mienia, wadliwej organizacji pracy, niedostatku nadzoru i kontroli — szczególnie wobec osób zajmujących stanowiska materialnie odpowiedzialne. I stąd walka z przestępczością gospodarczą nie może się ograniczać jedynie do represji. Choć i one są potrzebne, a muszą być surowe, gdy brak okoliczności łagodzących.*

— Niejednokrotnie na rozprawach razi brak aktywności ławników ograniczających się jedynie do przysłuchiwania się procesowi. Czy równie mało aktywni są ławnicy podczas narad, kiedy ferowane są wyroki?

— *Wydaje mi się, że wówczas są bardziej aktywni. Jeśli natomiast chodzi o brak aktywności na rozprawach to zjawisko takie wynika z wielu przyczyn. Czasem w grę wchodzi niewiedza. Stąd postulat staranniejszego doboru przy wyznaczaniu ławników na rozprawy. Chodzi o to, by ławnik kolejarz rozpatrywał sprawę wypadku kolejowego, ławnik księgowy — sprawę nadużyć, w której w grę wchodzi fałszowanie dokumentacji itd. itd. Oczywiście nie zawsze jest to możliwe, ale winno stanowić zasadę. Innym powodem braku aktywności na rozprawie jest onieśmielenie; no cóż, są ludzie, którzy krępują się zabierać głos wobec licznego audytorium. Niejednokrotnie też milczenie ławnika na rozprawie wynika z braku przygotowania się. Aby być przygotowanym trzeba dokładnie przestudiować akta sprawy. Można to uczynić jedynie w godzinach pracy zawodowej. A więc należy uzyskać zwolnienie z zakładu. Tymczasem są takie przedsiębiorstwa — tak przynajmniej żalą się koledzy — które niechętnie zwalniają na rozprawy, a cóż dopiero na lekturę akt. Jest tu z pewnością jakiś konflikt między interesami zakładu (który przecież nie może zbyt wielu zatrudnionych zwalniać do prac społecznych), a interesami wymiaru sprawiedliwości, które wymagają, by sędziowie społeczni mający kompetencje równe sędziom zawodowym nie gorzej od tych ostatnich orientowali się w rozpatrywanej sprawie. Bo jak orzekać o winie i karze nie znając dokładnie wszystkich istotnych okoliczności towarzyszących popełnieniu przestępstwa?*

— Czy mimo omówionych nie domogów instytucja ławników zdaje egzamin?

— *Tak. Jest to przecież forma pełnego udziału przedstawicieli społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości. Jest to zarazem forma społecznej kontroli nad sądownictwem.*

Rozmawiał:

MICHAŁ ŁUCZAK

W POPRZEDNICH ODCINKACH: w październiku 1938 r., kiedy Hiszpania Republikańska odcięta była już blokadą od świata — w Szwajcarii wraz z innymi antyfaszystami różnych narodowości, znalazł się także bohater powieści — narrator. Wszyscy oni podjęli działalność na rzecz budowania dróg odwrotu z Hiszpanii dla ludzi, skazanych tam przez faszyzm na zagładę. Tropiony przez agentów, narrator w roli kuriera do Barcelony, szczęśliwie — przez Rzym, Ostię, potem okrętem „Reina" — dostaje się do Francji w pobliże granic Hiszpanii. Razem z innym bohaterem powieści, Pitzem, zatrzymują pociąg, który dowiózł ich do Port Vendres, gdzie na dworcu przy pomocy wiernego psa Archi, umykają czekającym na nich agentom. Do Hiszpanii już blisko.

OSTATNI SEZON W SZWAJCARII

BOGDAN RUTHA

— Szefie — powiedział — on jest sprytny chłopak, nie narobi kłopotu. Jest nasz, choć tak głupio wygląda.

Kopnął mnie pod stołem. Trafił w kostkę. O mało nie zawyłem z bólu. Widać, wszystko robił teraz na miarę tego wielkoluda.

— Szefie — zaczął — znowu — nasze chłopaki na jakiś czas wysiadły...

Mniejszy z oczami jak węgliki, zerwał się, chciał coś powiedzieć, ale duży uniósł tylko swoją ogromną łapę. Mniejszy usiadł z powrotem.

— Dostały po tyłku, i na razie wysiadły. Leżą w pierzynach, i piją rosoły. Chwilowo w związku z tym są nieczynne. Jasne?

Olbrzym był jednym z tych rzadkich ludzi, którzy nie mają zwyczaju strzępić języka.

Pitz, kiedy tu szliśmy, już dowiedział się, że zwyczajna ich droga do Hiszpanii, na którą pewnie liczył, zawiodła. Musieli tu mieć jakiś niewidoczny dla niewtajemniczonych sposób porozumiewania się. Olbrzym, to pewnie zaprzyjaźniony z nimi przemytnik. Wyraźnie nie miał ochoty prowadzić mnie. Bał się. Nie wiedziałem tylko czego bardziej — granicy, czy mnie. Pitz, wiedząc o tej historii z Obersturmfuehrem Ottem, z Helen vel Mercedes, i z tym trzecim — o którym tylko ja wiedziałem, kim jest — wolał też pewnie nie korzystać ze zwykłych przejść znanym republikanom, a więc być może również i naszym wrogom. W ostatnich miesiącach, od siedemnastego czerwca, od dnia, w którym wojska francuskie oficjalnie obsadziły i zamknęły granicę w Pirenejach, w pasie przygranicznym kręciło się pełno szpicli. I szpicle, i zamknięcie granicy, to była robota Croix de Feu. Na jednego z nich właśnie natknęliśmy się. Ci z Ognistego Krzyża nadawali się do tego. Lubili to. Polowanie na republikanów było dla nich przyjemnością. Najniebezpieczniejszy jest człowiek, który lubi to robić.

Jeżeli Obersturmfuehrer Otto, i Rell, po nieudanej próbie zawrócenia Reiny, przejrzeli nasze zamiary, i prócz wschodniego wybrzeża, zawiadomili drogą radiową również posterunki hitlerowskie w górach — wiedzieliśmy, że w okolicach Andorry obozują SS-manni — jeżeli to zrobili, to śpiewacy mogą nas oczekiwać na granicy. Jeżeli nie oni, to mogą to być ludzie z Croix de Feu, z którymi wywiad hitlerowski ściśle współpracuje. Jedni czy drudzy, na jedno wychodzi, złapanych, jeśli byli agentami jakiegokolwiek wywiadu, kurierami lub czymś takim, natychmiast oddawali w ręce gestapo, lub SD, SD, czyli Sicherheitsdienst — Służba Bezpieczeństwa SS, zaczynało wtedy organizować swój własny wywiad zagraniczny, było już połączone z gestapo, i razem wchłonięte przez SS. W tym czasie myszkowało gorączkowo na granicy hiszpańskiej, tropiąc niemieckich antyfaszystów. Pochwyconych, odsyłano na Prinz Albrecht Strasse.

*

ROZDZ. XI. — ARCHIBALD I PRZEMYTNICY

Pitz, i ten z oczami, wstali. Zaczęli przygotowywać się do drogi. W tym momencie usłyszeliśmy szmery przy drzwiach. Wszyscy odwrócili głowy. Pitz wstał. Prawą rękę włożył do kieszeni. Olbrzym i ten drugi zrobili to samo. Trzymali prawe ręce w prawych kieszeniach. Uznałem, że to zupełnie wystarczy, i podparłem sobie głowę na dłoni.

Jeżeli tamci kopną drzwi i wpadną tu, Olbrzym, Pitz, i ten trzeci, zaczną strzelać. Będzie dosyć czasu na to, żeby wyjąć mojego efena. W wyjmowaniu pistoletu miałem już wtedy niezłą wprawę. Jeżeli natomiast obserwują nas przez okno, co wydawało mi się dość prawdopodobne, lepiej niech myślą, że nie mam broni. W każdym wypadku, jakby się sytuacja nie rozwinęła, będzie to dla mnie i mojej sprawy korzystniejsze. Zanim mnie zrewidują, rozumowałem, może nadarzyć się jeszcze jakaś szansa.

cdn.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 96 (7213) 25 IV 1967

Przemówienie L. Breżniewa w Karlowych Warach

Dokończenie ze str. 4

kapitalistycznych. W Europie zachodniej nie przezwyciężono jeszcze rozłamu w ruchu robotniczym: wraz z komunistami — w imieniu klasy robotniczej występują socjaldemokraci.

Niestety kierownictwo wielu partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych wciąż jeszcze znajduje się w niewoli ideologii antykomunizmu. Niektórzy przywódcy socjaldemokracji związali się z polityką NATO. Przykładem może posłużyć przede wszystkim kierownictwo brytyjskiej Labour Party. Interesy pokoju w Europie wymagają, aby zrzucono wreszcie więzy tzw. „Solidarności atlantyckiej" i aby kierownictwo partii labourzystowskiej wykazało czynem swe dążenie do umocnienia pokoju.

Przedstawiciele SPD wchodzą obecnie w skład rządu bońskiego. Mają wielkie możliwości oddziaływania na politykę zagraniczną Niemiec zachodnich na korzyść pokoju i bezpieczeństwa narodów. Niestety, jak dotąd nie widać, by podejmowali oni jakiekolwiek poważne kroki w tym kierunku.

W szeregach europejskich partii socjalistycznych i socjaldemokratycznych dojrzewa dążenie do zrzucenia balastu zimnej wojny. Dostrzegamy te nowe prądy. KPZR gotowa jest ze swej strony do rozwijania kontaktów z tymi partiami socjaldemokratycznymi, które chciałyby pójść razem z nami w interesie walki przeciwko agresorom, o pokój i bezpieczeństwo narodów Europy.

W walce o bezpieczeństwo europejskie możliwa jest jedność działania również z innymi siłami politycznymi Europy. Należy do nich ruch związkowy, a także partie i zrzeszenia chłopskie — powiedział Breżniew. Dodał on, że komuniści, bynajmniej nie uważają siebie za monopolistów, gdy chodzi o opracowanie programu działania miłujących pokój sił Europy.

W niektórych kołach wypowiada się myśl, że celowe byłoby zwołanie kongresu narodów Europy. Przeprowadzenie takiego kongresu mogłoby, być może, dać nowy impuls do rozwoju masowego ruchu na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Komuniści są zwolennikami jedności działania wszystkich sił demokratycznych i pokojowych. Jednakże pomyślnie rozwiązać to zadanie mogą jedynie wówczas, jeżeli sami stanowić będą wzór jedności idei i jedności działania. Konferencja obecna jest pierwszym w historii spotkaniem komunistycznych partii obu części Europy. Jedność działania partii komunistycznych i robotniczych jest pilnym nakazem chwili zgodnym z żywotnymi interesami całego ruchu rewolucyjnego — podkreślił Leonid Breżniew.

Problem bezpieczeństwa europejskiego jest nie tyko problemem polityki zagranicznej, ale również najważniejszym problemem społecznym. Atmosfera zimnej wojny przeciwstawienia sobie dwóch bloków wojskowych utrudnia działalność sił rewolucyjnych i demokratycznych. W warunkach napięcia aktywizują się w krajach burżuazyjnych elementy reakcyjne, podnoszą głowę militaryści, wzmagają się tendencje antydemokratyczne, antykomunizm. I na odwrót. W warunkach osłabienia napięcia międzynarodowego strzałka na barometrze politycznym przesuwa się w lewo.

Mówca wyraził następnie solidarność z walką komunistów i demokratów w Hiszpanii i Portugalii oraz oświadczył, że pilnym zadaniem europejskiego ruchu robotniczego jest walka przeciwko prześladowaniu demokratycznych i pokojowych sił w NRF, a przede wszystkim o zniesienie zakazu KP Niemiec.

Nawiązując do przewrotu w Grecji, mówca stwierdził: nasze sympatie i poparcie są po stronie sił postępowych Grecji, w ich walce przeciwko reakcji. Znalazło to wyraz w dokumencie, który został dziś uchwalony przez naszą naradę.

Wymiana poglądów na naszej naradzie i oświadczenie, jakie uchwalimy — oświadczył Breżniew — powinny odegrać wielką rolę w rozwoju walki przeciwko polityce imperialistycznej agresji — o utrwalenie bezpieczeństwa europejskiego i pokoju na całym świecie.

Nawiązując do 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, mówca stwierdził, że już od 50 lat międzynarodowa klasa robotnicza oraz postępowe i demokratyczne siły Europy i całego świata, okazują Związkowi Radzieckiemu braterską solidarność. Komuniści Związku Radzieckiego uważali i uważają za swój obowiązek czynienie wszystkiego, co jest możliwe, aby przyczyniać się do walki klasy robotniczej i demokratycznych sił Europy i innych kontynentów o pokój, demokrację, niezawisłość narodową i socjalizm.

W zakończeniu Leonid Breżniew powiedział: My, komuniści, sprawujący władzę i nasi towarzysze, walczący o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, możemy śmiało powiedzieć na tej naradzie, że jesteśmy w stanie wykonać gigantyczne, ale całkowicie realne zadanie zespolenia szerokich rzesz ludowych do walki o sprawę pokoju oraz okiełznania sił reakcji i wojny.

Umacniajmy więc solidarność i jedność szeregów ruchu komunistycznego dla osiągnięcia tych szczytnych celów! (PAP)

To już naprawdę wiosna

Zakwitły drzewa morelowe w sadach w okolicach Koła — CAF — fot. Grzęda

Oficerowie WP – najmilszymi gośćmi

Na spotkaniu w Wieleniu

Powiat trzcianecki — podobnie jak cały obszar Ziem Zachodnich — charakteryzuje młodość jego obywateli. Toteż na spotkaniach z oficerami Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych z Poznania, które odbyły się tam we wszystkich wsiach w ubiegłą sobotę — 22 bm., połowę uczestników stanowiła młodzież. Tak było i w Wieleniu.

Spotkanie zorganizowano w auli Szkoły Tysiąclatki wybudowanej 3 lata temu i ciągle jeszcze swą nowoczesnością fascynującej mieszkańców Wielenia. Współgospodarzami szkoły są dwie drużyny harcerskie: żeńska im. Powstańców Wielkopolskich i męska im. gen. Karola Świerczewskiego. Harcerze więc pełnili wartę porządkową przed zebraniem, a potem zapełnili wszystkie boczne miejsca w auli.

Zebraniu przewodniczył Jan Hyro - przewodniczący Prezydium GRN w Wieleniu. Serdecznie witanym gościem zebrania był kapitan Tadeusz Woliński. W swoim przemówieniu zawarł on historię powstania Ludowego Wojska Polskiego, zrodzonego z woli walki z okupantem hitlerowskim — z faszyzmem niemieckim, planującym biologiczna zagładę narodu polskiego. Mówił o heroicznej walce żołnierzy radzieckich, których tysiące padło również w walce o wolność Ziemi Trzcianeckiej. Braterstwo krwi żołnierza radzieckiego i polskiego stało się podwaliną przyjaźni pomiedzy naszymi narodami. Ludność powiatu trzcianeckiego, tak jak i ludność wszystkich powiatów Ziem Zachodnich i Północnych, która przyszła na swoje stare polskie ziemie, aby na nich z oddaniem i z gospodarską zapobiegliwością żyć i pracować — może liczyć na swoją ludową armię stojącą wraz z wszystkimi armiami państw socjalistycznych na straży granicy na Odrze i Nysie.

W dyskusji zabrało głos wiele osób, ale najwięcej pytań zadawała młodzież. Jak można się dostać do Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych, jak wygląda współczesne uzbrojenie piechoty, czy w wojsku są również drużyny sportowe, jakie dywizje i przez kogo dowodzone oswobodziły Trzciankę i wiele, wiele innych. (az)

Zagadkowa śmierć profesora USA

W piątek wieczorem w Rochester (stan Nowy Jork) znaleziono w wynajętym samochodzie zwłoki 41-letniego profesora socjologii na Uniwersytecie Brockport, Ernsta Wienera. Profesor, urodzony w Berlinie, lecz mający obywatelstwo amerykańskie, był znany ze swej działalności pacyfistycznej i sympatii dla ruchu o równe prawa obywatelskie dla Murzynów.

Agencja France Presse przypomina, że na Uniwersytecie Brockport grupa wykładowców liberalnych zaatakowała niedawno Federalne Biuro Śledcze (FBI) i Centralną Agencję Wywiadowczą (CIA), oskarżając je o przekupywanie pewnych profesorów w celu uzyskania poufnych wiadomości o poglądach i działalności politycznej ich kolegów.

Ta sama agencja informuje, że prof. Wiener zmarł w samochodzie wskutek zatrucia spalinami. Do rury wydechowej podłączony był przewód, skierowany do środka szczelnie zamkniętego samochodu. (PAP)

Zamiast mandatu szkolenie

Służba Ruchu MO w Szczecinie znalazła, godny chyba naśladowania sposób na kierowców, którzy nie przestrzegają przepisów drogowych. Funkcjonariusze MO pełniący służbę na ulicach Szczecina w wypadku przekroczenia zasad kodeksu drogowego zamiast mandatów wręczają kierowcom... skierowania na szkolenie, prowadzone przez PZMot.

Szkolenie obejmujące cykl wykładów z zakresu ruchu drogowego, prowadzone jest w niedziele i ma na celu nie tylko zapoznanie z zasadami ruchu ale również i sprawdzenie opanowania wiadomości.

Uwaga!
„KOZIOŁKI"
informują swoich graczy i sympatyków
że w 520 grze w dniu 30 kwietnia 1967 roku w Poznaniu — odbędzie się
LOSOWANIE DODATKOWE 4-CYFROWEJ KOŃCÓWKI BANDEROLI
1. na premie z wylosowanej 4-cyfrowej końcówki banderoli przypadnie:
2.500,— zł na kupony z banderolą 5-zakładowa i abonamentową
1.500,— zł na kupony z banderolą 3-zakładową
500,— zł na kupony z banderolą 1-zakładową
2. duża wygrana w niedzielnym losowaniu
3. zapewniony udział w losowaniu 127 nagród miesięcznych w tym 2 premii po 50.000 zł, 2 premii po 20.000 zł i 2 premii po 10.000 zł
KORZYSTAJ Z TRZYKROTNEJ SZANSY — ZŁÓŻ SZCZĘŚLIWE KUPONY
K3306

Komunikaty

UZUPEŁNIENIE

W komunikacie K3213 o licytacji ruchomości, zamieszczonym w dniu 22 bm. opuszczono 1 wiersz tekstu — po słowie kredensik jasny, wiersz 10 winno być: „oszacowanych na łączną sumę 23.900,— zł należących do Eugeniusza Nowaka". K3314

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Przedsiębiorstwa PGR Niechłód pow. Leszno przyjmie do pracy zaraz
— **WYKWALIFIKOWANEGO OBOROWEGO.**
Mieszkanie w nowym budownictwie 3-izbowe, wymagane z rodziny dwóch stałych pracowników (mężczyzn) do pracy w oborze.
Również od 1 maja br. przyjmie
— **OBOROWEGO,**
mieszkanie dwuizbowe, obora bezgruźlicza na 200 sztuk krów, zmechanizowana z udojem mechanicznym.
Autobusy, sklepy GS, szkoła w miejscu.
Na przyjęcia nie uwzględnione odpowiedzi nie będziemy udzielać. W3055

Zakład Energetyczny Poznań - Teren, Rejon Energetyczny Chodzież w Chodzieży, ul. Paderewskiego 6 zatrudni
— **TECHNIKA ELEKTRYKA w sekcji technicznej.**
Zgłoszenia należy kierować pod w. w. adresem. W3106

Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Kórniku przyjmie zaraz do pracy w Piekarni Mechanicznej
— **4 PIEKARZY.**
Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Zarządu MSZiZb, Kórnik, pl. Niepodległości 32. W312

Kolejowe Sanatorium Przeciwgruźlicze w Chodzieży — zatrudni zaraz:
— **KWALIFIKOWANEGO KSIĘGOWEGO (A)** ze znajomością księgowości budżetowej, w wieku do lat 40,
— **TECHNIKA MED. z zakresu analityki i bakteriologii (kobieta).**
Aktualne są tylko kandydatury osób samotnych, którym zapewniamy odpłatne wyżywienie i zamieszkanie w kwaterach pracowniczych.
Podania wraz z życiorysem i odpisem dyplomów należy nadsyłać do Zarządu Sanatorium. W307

Praca

Organista (żonaty) do parafii wiejskiej (2.000 mieszkańców) potrzebny od 1 lipca br. Położenie dobre. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 46004g.

2 kobiety do ogrodnictwa uczciwe w pracy potrzebne. Rataje 109. 47049g

Krawcowa kwalifikowana, praca ośmiogodzinna, specjalność płaszcze, kurtki, ortalion zaraz potrzebna. Wynagrodzenie dobre. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46805g

Potrzebna gosposia dochodząca do domu lekarza. Zgłoszenia portiernia Uniwersytetu, Stalingradzka 1. 46867g

Ogrodnik potrzebny. Seweryn Nowak, Lwówek Wlkp., 3 Stycznia 1. 5692p

Organista poszukuje posady. Oferty kierować pod adresem: Franciszek Staszewski, Kościan, Bernardyńska 18. 5438p

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Szpitalna 14 m 6. 46152g

Przyjmę dozorstwo. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46058g.

Pomoc domowa (2 dzieci) dochodząca lub z mieszkaniem potrzebna zaraz. Poznań, ul. Hibnera 12 m. 5. 46065g

Uczniów do lakierni samochodów, przyjmę. Tel. 408-96 lub oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46099g.

Kupno

Kupię uszczelkę przedniej szyby do Volkswagena 1300 oraz reflektor. Józef Gorzeński, Poznań, Mostowa 6. 46701g

Kupię traktor „Dzik" — stan obojętny. Hieronim Kaczmarek, Luboń 3, Kościuszki 61. 46066g

Sprzedaż

Samochody — Warszawy 203, 204, Wołgi, Moskwicze 408, 403, Wartburgi, Skody MB, Syreny 104 — najkorzystniej kupisz — sprzedasz poprzez Biuro Pośrednictwa Samochodowego Wrocław, Krakowska 132, tel. 421-44. K2675

„Star 21" pełnosprawny okazyjnie sprzedam. Poznań, Krzyżowniki, Słupska 123. 46392g

MHD - PDT - PSS - GS - ELDOM - MHD - PDT - PSS - GS - MHD -

Tylko do 30 kwietnia br.

premiowana sprzedaż lodówek i odkurzaczy krajowych

we wszystkich sklepach prowadzących sprzedaż domowego sprzętu zmechanizowanego na terenie miasta i województwa poznańskiego.

100 CENNYCH NAGRÓD

elektr. młynki do kawy, suszarki do włosów, termotorby, żelazka z termostatem, elektr. wentylatory, elektr. szczoteczki do zębów —

CZEKA NA NABYWCÓW DO ROZLOSOWANIA.

K3175

MHD - PDT - PSS - GS - ELDOM - MHD - PDT - PSS - GS - MHD -

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 46404g

Sprzedam Citroen Bl 11 po wypadku. Poznańska 68 46846g

Ifa F-9 silnik Wartburga sprzedam. Polska 22A. 46835g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 46991g

Kredens - biblioteka, orzech kaukaski, kredens kuchenny — okazja. Prądzyńskiego 22 m. 4. 46328g

Samochód Żuk sprzedam. Zielona Góra, Al. Niepodległości 28, tel. 32-60. K3203

Sprzedam motocykl Junak. Poznań, Gostyńska 104 od godz. 15. 46020g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Poznań-Wilda, ul. Rolna 38 m. 10. 46028g

Sprzedam pianino marki „Betting", czarne. Poznań, Wawrzyniaka 16 m. 18, godz. 17—19. 46068g

Sprzedam 2 maszyny ekscenter i balans lub przystąpię do współpracy. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46017g.

BMW 350 sprzedam. Poznań, Wawrzyńca 36 od godz. 17. 46036g

Okazyjnie sprzedam motocykl „Junak" w dobrym stanie. Józef Piotrowicz, Przybroda, p-ta Rokietnica, pow. Poznań. 46059g

Sprzedam silnik „Fiat" 660 do remontu i radio samochodowe tranzystorowe „Stern". Wiadomość: tel. 434-37. 46092g

„Warszawę" sprzedam. Stan dobry. Ul. Strzałowa 2 m. 2. 46080g

Sprzedam motocykl „Simson - Sport" 250, stan idealny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46115g.

Spacerówkę z budką, pokrowcem, na średnich kółkach sprzedam. Sikorskiego 33 m. 5, po godz. 17. 46077g

Lokale

Ksiądz szuka 2—3 pokoi z kuchnią i wygodami, wyłączonych. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46857g.

Wrocław — centrum, komfortowe 2-pokojowe 50 m², nowe budownictwo zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46027g.

Zguby

Pekińczyk żółty zaginął piątek po południu. Uczciwego znalazcę dobrze wynagrodzę. Odprowadzić: Poznańska 44 m. 7. 46965g

Różne

Posiadam uprawnienie bieliźniarstwa — poszukuję wspólnika. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46033g.

Galwanizacyjny nowy warsztat koncesjonowany gotowy do rozruchu poszukuje fachowca z uprawnieniem jako wspólnika, dzierżawcy praca zapewniona. Perek, Leszno, Szybowników 42. 46706g

Matrymonialne

Pragniesz szczęśliwego małżeństwa? Napisz „Venus" Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy K2493

Pani samotna, kulturalna, mieszkanie, pozna szlachetnego pana o wysokiej kulturze na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 46012g.

Przetargi

PPN „Centrala Nasienna" Oddział w Krotoszynie, ul. Klemczaka 1 ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż**

SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO marki „Zis 150" nr rej. PE 46-14.

Cena wywoławcza 17.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 V 1967 r. o godz. 11 w Oddziale Centrali Nasiennej w Krotoszynie, ul. Klemczaka 1.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Oddziału.

Pojazd można oglądać codziennie od godz. 8 do 15 w Krotoszynie, ul. Klemczaka 1. K3215

Poznańskie Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45 ogłasza **PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż**

2 SAMOCHODÓW, a mianowicie
1. **„Star 20" nr rej. PM 46-94** — cena wywoławcza 22.000 zł.
2. **„Star 20" nr rej. 18-82 PM** — cena wywoławcza 22.000 zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz inne osoby, posiadające zezwolenie Woj. Wydziału Komunikacji na zakup pojazdu.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 maja 1967 r. o godzinie 10 w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 50, gdzie reflektanci uprawnieni do zakupu pojazdu — winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu.

Samochody oglądać można w dniach 5, 6 i 8 maja br. w Bazie Transportu PPSW w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 50.

Przedsiębiorstwo, zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez podania przyczyny. K3200

W oparciu o Zarządzenie Ministra Komunikacji z dnia 28 I 1966 r. M. P. z dn. 11. 2. 1966, **Zakłady Mięsne w Krotoszynie,** ul. Kobylińska 1 ogłaszają **OGRANICZONY PRZETARG PUBLICZNY na sprzedaż nast. POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH:**
1. **Przyczepa samoch. 35 ton nr rej. P-40430**
2. **Przyczepa samoch. 35 ton nr rej. P-40431**
3. **Przyczepa samoch. 3 tony nr rej. P-40630**
4. **Przyczepa samoch. 3 tony nr rej. P-40550**

Przetarg odbędzie się w dniu 8 maja 1967 r. o godzinie 10 na terenie Zakładu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu, jak również w dniu przetargu w kasie Zakładów od godz. 7 do 9.

Pojazdy oglądać można na terenie Zakładów w dniach 5 i 6 V 1967 r. w godzinach od 10 do 12, a w dniu przetargu od godz. 8.

Bliższych informacji udziela Sekcja Transportu, tel. 242. K3114

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego nr 111 — ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie**

ROBÓT MALARSKICH w budynkach szkolnych przy ul. ul. Piastów, Jagiellońskiej, Bol. Śmiałego w Szczecinie oraz
ROBÓT DEKARSKO-BLACHARSKICH na obiekcie szkolnym przy ul. Sowińskiego nr 1 w Szczecinie.

Termin wykonania powyższych robót III kwartał bież. roku.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa społeczne i resort prywatny. Ślepe kosztorysy otrzymać można w Dziale Przygotowania Produkcji Przedsiębiorstwa.

Termin składania ofert do dnia 5. 5. 1967 r.

Otwarcie ofert nastąpi 6. 5. 1967 r. o godz. 10 w Dyrekcji Przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania uzasadnienia decyzji. K3295

Poza spotkaniami piłkarskimi, byliśmy świadkami ciekawych imprez w kilku innych dyscyplinach sportowych.

W długodystansowych regatach wioślarskich okręgu poznańskiego rozegranych na Warcie stanęło ponad 20 osad, reprezentujących wszystkie miejscowe kluby. Trasa od startu do mety na przystani PTW Tryton wynosiła od 6000 m. dla seniorów do 2500 m. dla juniorek. Najwięcej zwycięstw odniósł KW 04 — 5, Tryton, który wraz z PZTW był organizatorem imprezy wywalczył 4 zwycięstwa. W punktacji zespołowej wygrał Tryton — 637 pkt. przed AZS — 633 pkt., KW 04 — 493 pkt., Posnania — 237 pkt. i Polonia — 175 pkt. Ogółem odbyło się 12 biegów,

sport • sport • sport

W halach i na stadionach

Pogratulować należy piłkarzom ręcznym, trenerowi i kierownictwu Grunwaldu. W rozgrywkach o mistrzostwo Polski I ligi w piłce siedmioosobowej, reprezentanci Poznania okazali się prawdziwą rewelacją. W sobotnim meczu wojskowi pokonali bardzo silną drużynę KS Wybrzeże 16:10, a w niedzielnym spotkaniu zwyciężyli siódemkę gdańskiej Spójni 18:10. Cały poznański zespół zagrał niezwykle ambitnie i zasługuje na pochwałę. W tabeli prowadzi Gwardia Opole 22:6 pkt. przed Wybrzeżem — 19:9 pkt, a Grunwald awansował na 9 miejsce z 10 punktami przy 18 straconych.

Hokeiści Warty po zwycięstwie nad Lechem 3:1 i Grunwaldem 1:0 umocnili swoją pozycję przodownika tabeli rozgrywek. Zieloni mają, 28 pkt. i prowadzą przed Spartą Gniezno — 24 pkt. i Grunwaldem 23 pkt. Dalsze miejsca zajmują: Siemianowiczanka, AZS Katowice, Lech, Stella Gniezno, Start Gniezno, Piast Gliwice, Sparta Wrocław, LKS Rogowo i Polonia Środa. Oto wyniki dwudniowych rozgrywek:

Polonia Środa — Grunwald 0:1, Start Gn. — Stella Gn. 0:0, Rogowo — Sparta Gn. 0:3, Sparta Wr. — AZS Kat. 0:4, Piast Gliw. — Siemianowiczanka 1:0, Polonia Środa — Lech 0:2, Rogowo — Stella Gn. 0:3, Start Gn. — Sparta Gn. 0:2, Piast Gliw. — AZS Kat. 1:1 Sparta Wr. — Siemianowiczanka 1:2.

Bokserzy Poznania po zwycięstwie o puchar GKKFiT nad Koszalinem 14:8 wywalczyli, bez porażki, pierwsze miejsce w swojej grupie i awans do finału w którym są już reprezentacje: Warszawy i Łodzi. Nie wyjaśniona została jeszcze sytuacja w grupie IV. Największe szanse mają Katowice.

W akademickich mistrzostwach uniwersytetów w koszykówce mężczyzn i kobiet, które odbyły się w Poznaniu, tytuł mistrza zdobyła drużyna Uniwersytetu im. M. Kopernika z Torunia. Poznań zajął drugie miejsce przed Krakowem. W konkurencji kobiet zwycięstwo odniosła drużyna Poznania przed Wrocławiem i Krakowem.

Bardzo dobrze spisali się reprezentanci Wielkopolski na 40 biegach przełajowych o mistrzostwo Polski w Otwocku. Poznań zdobył najwięcej pierwszych miejsc — 3. Na 12.000 m. przez Szutkę z Calisii, 5000 m. starszych juniorów przez Maluśkiego z Orkanu oraz na 2000 m. juniorów Małeckiego również z Orkanu. W biegu na 1200 seniorek Kawaler (Orkan) zajęła czwarte miejsce.

Zapaśnicy Sulmirczyka, którzy mieli walczyć w stylu wolnym o mistrzostwo I ligi ze stołecznym Drukarzem nie stawili się do meczu, mimo że byli w Warszawie. Drukarz wygrał 10:0 w. o. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad PZZ.

Rugbiści Posnanii w meczu o mistrzostwo I ligi pokonali Ogniwo Sopot 11:3, Lechia Gdańsk zwyciężyła Polonię Poznań 5:1, a Orzeł W-wa rozgromił, Czarnych z Bytomia 14:0.

Pięknym sukcesem Jana Magiery zakończył się międzynarodowy wyścig kolarski Paryż - Bruksela. Polak wygrał ostatni etap, prowadzący z Couvin do stolicy Belgii. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Francuz Navaleu.

W naszym obiektywie

Fragment meczu, o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej pomiędzy Wartą a Turem z Turka, zakończonego nikłym zwycięstwem „zielonych" 1:0.

Długodystansowiec Calisii — Henryk Szutko, który tak świetnie pobiegł na mistrzostwach okręgu, powtórzył swój sukces zdobywając w Otwocku przełajowe mistrzostwo Polski na dystansie 12 000 m w czasie 35.40,6 i w podobnym stylu.

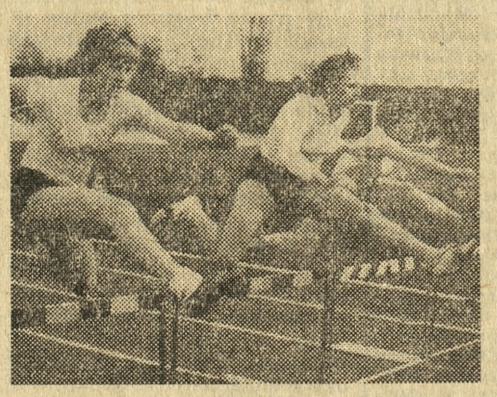

Lekkoatleci Warty i Olimpii startowali w zawodach kontrolnych. W jednym z przedbiegów na 80 m ppł. zwyciężyła (druga od lewej) Maria Frąckowiak z Warty w czasie 12,8 sek. Zawodniczka ta jest równocześnie instruktorką najmłodszych adeptek lekkiej atletyki.

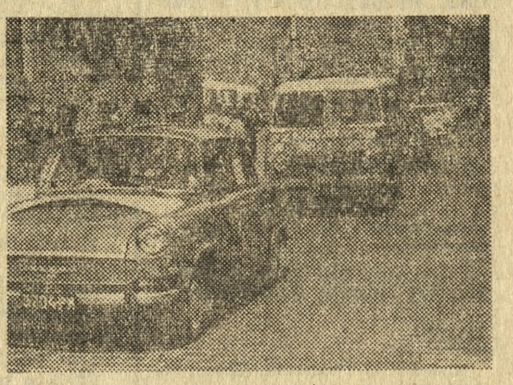

Z okazji „Tygodnia kultury na jezdni" kluby motorowe, prowadzące również szkolenie kierowców, wzięły udział w barwnym korowodzie pojazdów, który w niedzielę przedefilował ulicami Poznania. Widzieliśmy w tej kolumnie m. in. tabor Polskiego Związku Motorowego, Automobilklubu Wielkopolski, Motoklubu Unia, Ligi Obrony Kraju.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Piłka nożna

GÓRNIK OBJĄŁ PROWADZENIE

Po przerwie spowodowanej meczem z Luksemburgiem piłkarze w ekstraklasie rozegrali 18 kolejkę spotkań. Po niedzielnych pojedynkach nastąpiła zmiana na pozycji lidera. Na pierwsze miejsce powrócił aktualny mistrz Polski Górnik Zabrze. Znaczne przegrupowania nastąpiły na końcu tabeli.

Piłkarze I-ligowi będą mieli kolejną 10-dniową przerwę w rozgrywkach. 1 maja kadrowicze rozegrają mecz sparringowy w Sosnowcu z I-ligowym zespołem holenderskim Ade de Haag.

Oto wyniki ostatniej kolejki spotkań w ekstraklasie:

Stal Rzeszów — GKS Katowice 1:2
ŁKS Łódź — Zawisza Bydgoszcz 0:0
Górnik Zabrze — Śląsk Wr. 1:0
Pogoń Szczecin — Cracovia 4:2
Szombierki Byt. — Polonia Byt. 1:0
Zagłębie Sosn. — Legia W-wa 0:0
Wisła Kraków — Ruch Chorzów 0:2

BEZBRAMKOWY MECZ OLIMPII

Zespoły II ligi mają już za sobą 21 kolejkę spotkań. Poznańska Olimpia gościła na Golęcinie jedenastkę Hutnika z Nowej Huty. Mecz zakończył się bezbramkowo, mimo, że gwardziści byli zespołem lepszym i się ogólnie podobali. Było to jednak pechowe spotkanie dla gospodarzy.

Oto wyniki pozostałych pojedynków:

Garbarnia Kr. — Górnik Wałb. 0:0
Start Łódź — Unia Racibórz 0:1
MZKS Gdynia — Lechia Gdańsk 0:0
Stal Mielec — Lotnik Wrocław 1:2
Thorez Wałb. — Gwardia W-wa 2:1
Victoria Jaworzno — Polonia Bydgoszcz 2:1
Warmia Olsztyn — Odra Opole 1:3

TABELA

1. Odra Opole	21	30	34:13
2. Gwardia W-wa	21	26	37:20
3. Górnik Wałb.	21	26	28:21
4. MZKS Gdynia	21	24	25:19
5. Garbarnia Kr.	21	24	23:17
6. Unia Racibórz	21	22	31:30
7. Thorez Wałb.	21	21	30:26
8. Victoria Jaworzno	21	21	26:30
9. Hutnik N. H.	21	20	20:19
10. Lotnik Wrocław	21	20	23:30
11. Stal Mielec	21	20	26:35
12. Start Łódź	21	18	18:24
13. Lechia Gdańsk	21	18	14:20
14. Warmia Olsztyn	21	16	27:43
15. Polonia Bydg.	21	15	24:30
16. Olimpia Poznań	21	15	26:33

Najbliższe spotkania 22 rundy rozegrają II-ligowcy 7 maja. Olimpię czeka bardzo trudne zadanie: mecz z liderem grupy Odrą w Opolu.

ARKONIA I LECH NA CZELE TABELI

W rozgrywkach o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej Lech zremisował ze swym lokalnym rywalem Polonią 0:0. Kolejarze mogą mówić o szczęściu, gdyż niespodziewanie powinęła się noga przodownikowi tabeli — Arkonii. Piłkarze szczecińscy ulegli rezerwom Zawiszy 1:0. Warta nie zaimponowała w meczu z MZKS Turek. Zieloni wygrali zaledwie 1:0 z ambitną jedenastką Turka. Calisia poprawiła nieco swoją pozycję, zwyciężając Darzbór 3:0.

W pozostałych spotkaniach wyniki są następujące:

Flota — Unia 1:1
Czarni — Polonia Gd. 1:1
Lechia — Budowlani 3:0
Zawisza — Arkonia 1:0
Bałtyk Błękitni przełożone

TABELA

1. Arkonia	19	30	46:9
2. Lech I	19	30	36:16
3. Polonia Gr.	19	29	35:15
4. Warta	19	27	32:12
5. Darzbór	19	20	17:22
6. Zawisza II	19	19	25:26
7. Unia Wąbrz.	19	19	21:37
8. Bałtyk	18	18	25:20
9. Calisia	18	17	22:23
10. Budowlani	19	16	17:22
11. MZKS Tur.	19	15	20:29
12. Flota	19	13	19:33
13. Czarni	19	13	21:39
14. Lechia	19	13	19:37
15. Polonia P-ń.	19	12	14:28
16. Błękitni Starg.	17	9	12:29

Podobnie jak I i II ligowcy piłkarze III ligi kontynuować będą pojedynki w dniu 7 maja. Lech zmierzy się u siebie z Czarnymi, Warta na wyjeździe z Darzborem, Polonią wystąpi u Budowlanych, Calisia w Szczecinie będzie miała za przeciwnika Arkonię.

LIGA OKRĘGOWA

Górnik Konin — Polonia Piła 3:0
Ravia — Prosna 4:1
Grunwald — Zjednoczeni 3:0
Stella Gn. — Stal Ostr. 3:1
Ostrovia — Energetyk 3:2
Lech II — Dyskobolia 2:0

TABELA

1. Górnik Konin	16	27	47:9
2. Lech II	16	24	36:16
3. Ostrovia	16	21	28:25
4. Grunwald	16	20	25:11
5. Ravia	15	16	28:22
6. Stella Gn.	16	16	23:28
7. Polonia Piła	15	14	26:26
8. Warta II	15	13	18:16
9. Zjednoczeni Wrz.	16	13	20:23
10. Energetyk	16	13	16:23
11. Prosna	15	11	16:37
12. Dyskobolia	16	9	17:36
13. Stal Ostrów	16	7	12:40

Pracownicy poszukiwani

AKWIZYTORA posiadającego pełne uprawnienia — poszukuje
Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Zgoda" w Poznaniu, ul. Woźna 10. K3211

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz do pracy na bud. MTP na II zmianę:
— MURARZY,
— MALARZY,
— ELEKTRYKÓW,
— BETONIARZY,
— CIEŚLI,
— ROBOTNIKÓW
— oraz INSTALATORÓW WODNO-KAN. na pełen wymiar godzin.
Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Budowy MTP w Hali nr 1, I piętro. K3237

ZŁOM ZŁOTY i SREBRNY
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS"
Poznań, ul. Kantaka 10
K2883

Zatrudnimy **DOZORCĘ** do domu przy ul. Głogowskiej 102—104. Informacja tel. 551-08. K3221

Zarząd Inwestycji Hoteli „Orbis" w Poznaniu, ul. Ratajczaka 46 poszukuje
— INŻYNIERA ROBÓT SANITARNYCH
— INŻYNIERA ELEKTRYKA
— INŻYNIERA MECHANIKA ze znajomością zagadnień dźwigowych i technologicznych —
na stanowisko starszego inspektora nadzoru technicznego. K3214

Nieruchomości

Dom 4 pokoje z kuchnią, zabudowania gospodarskie, sad 1,97 ha ziemi — sprzedam. Maria Niemyska, Gądków Wielki pow. Słubice. 5323p

Sprzedam gospodarstwo zelektryfikowane 15 ha w tym 0,5 ha lasu. Tłukawy, p-ta Bukowiec, pow. Chodzież — Bartol. 46046g

Domek letni murowany, woda, światło, ogród, idealnie położony — Puszczykówku sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46052g.

W Śremie sprzedam domek jednorodzinny z ogrodem. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 46061g.

Willa cała wolna, skanalizowana, ogród, garaż, Puszczykowo sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 309 — Zmich. 46074g

Kupię willę komfortową, wyłączoną, jednorodzinną, wolnostojącą lub bliźniaczą, 4-pokojową, kuchnia, łazienka, garaż, ogródek, może być wolna później, lecz zaraz jeden pokój, okolicy: Grunwald,, Sołacz, Winogrady. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 47075g.

Poznańskie Przeds. Budowlane nr 4 w Poznaniu, ul. Obornicka nr 227/229
OGŁASZA
nabór na rok szkolny 1967/68
DO SZKÓŁ BUDOWLANYCH
Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa
Poznań, ul. Grunwaldzka 152, tel. 67-20-16.
A. ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA dla PRACUJĄCYCH P. Z. B. prowadzi specjalności:
dwuletnie — murarz, malarz budowlany, cieśla (monter deskowań żelb.), monter konstrukcji żelbet., monter instalacji sanitarnych, monter wentylacji i klimatyzacji;
trzyletnie — mechanik maszyn budowlanych, mechanik - kierowca pojazdów, elektromonter budowlany.
Przyjmuje się absolwentów szkoły podstawowej, którzy ukończyli 15 rok życia z wyjątkiem specjalności monter konstrukcji żelbetowych, gdzie wymagane jest ukończenie 16 roku życia.
Uczniowie otrzymują wynagrodzenie za pracę i inne uprawnienia pracujących w budownictwie. Dla zamiejscowych jest internat.
B. 2-letnia SZKOŁA MISTRZÓW DLA PRACUJĄCYCH o kierunku ogólnobudowlanym.
C. 3-letnie TECHNIKUM BUDOWLANE DLA PRACUJĄCYCH na podbudowie zasadniczej szkoły zawodowej o kierunkach: budowlanym, instalacyjnym i budowy maszyn.
Absolwenci szkół średnich pracujący w budownictwie mogą zdawać egzamin do klasy drugiej.
Szczegóły w informatorze, który można otrzymać w szkole.
Dojazd tramwajami: 3, 6, 13, 15, 17 do ulicy Bułgarskiej.
Zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkół w godzinach od 8 do 15. K3086

†

W dniu 22 kwietnia zmarł, przeżywszy lat 85, śp.

prof. dr Jan Sajdak

profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, b. rektor Uniwersytetu Poznańskiego, członek Polskiej Akademii Umiejętności

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKOWIE

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie, dnia 26 kwietnia o godz. 14.15. K3336

†

Dnia 22 kwietnia zmarł opatrzony Sakramentami św., śp.
KSIĄDZ KANONIK
prof. dr ALBERT STEUER

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 10 w kaplicy Sióstr Elżbietanek w Pokrzywnie.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu regionalnym w Poznaniu — Głównej.
O modlitwę prosi w imieniu księży dekanalnych
KS. ANTONI CIECIORA
Dziekan 47002g

†

Dnia 23 kwietnia 1967 r. zmarł po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 82, śp.

Nicefor Krysztof

były artysta Chóru Opery Poznańskiej

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
47041g RODZINA

†

Dnia 22 kwietnia 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., po krótkiej, ciężkiej chorobie mój najdroższy mąż, najlepszy brat i wujek, przeżywszy lat 89, śp.

Jan Sworowski

udekorowany Krzyżem Powstańców Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 IV 1967 r. o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Głównej.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ

†

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 kwietnia 1967 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku lat 63, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy brat, stryj, zięć i szwagier, śp.

Stanisław Kaźmierczyk

adwokat

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W największym smutku pogrążone
47009g ŻONA I RODZINA

†

Dnia 23 kwietnia 1967 r. zakończyła swój pracowity żywot moja najdroższa, nigdy nieodżałowana żona, nasza najukochańsza matka, siostra, bratowa, teściowa, babunia i ciocia

Zofia Przybylak

z domu TOMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W nieutulonym żalu zostaje
MĄŻ Z SYNAMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Żupańskiego 10 m. 3. 47054g

†

Dnia 24 kwietnia 1967 r. zmarł po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 54, mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść, zięć, brat, szwagier i wujek, śp.

Ignacy Szukalski

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 27 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W nieutulonym smutku pogrążeni
ŻONA, SYNOWIE, SYNOWA I RODZINA
Poznań, ul. Piękna 52 m. 2 47050g

†

Dnia 21 kwietnia 1967 r. po długich cierpieniach, namaszczony Olejami św., zmarł, przeżywszy lat 73 mój kochany mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

Jan Karalus

mistrz krawiecki

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Swarzędzu, ul. Poznańska.
W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINĄ
Swarzędz, Kórnicka 63. 47000g

†

Dnia 23 kwietnia 1967 r., po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarł w wieku lat 63

Stanisław Kaźmierczyk

adwokat

Niespodziewana śmierć zabrała nam przyjaciela, szczerego kolegę, człowieka światłego umysłu i szlachetnego charakteru, zawsze ofiarnego i życzliwego towarzysza naszej pracy.
Pogrzeb drogiego Zmarłego w środę, dnia 26 kwietnia br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
ADWOKACI, APLIKANTKA I PRACOWNICY ZESPOŁU ADWOKACKIEGO NR 2 W POZNANIU 47017g

†

Dnia 22 kwietnia 1967 r. zmarł em. prof. zwyczajny Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

dr Jan Sajdak

b. długoletni kierownik Katedry Filologii Klasycznej, wiceprzewodniczący Poznańskiego Koła Polskiego Towarzystwa Filologicznego.

Wdzięczną pamięć o najlepszym przyjacielu, troskliwym opiekunie naukowym i całym sercem oddanym wychowawcy zachowają Jego koledzy i uczniowie.
PRACOWNICY NAUKOWI KATEDRY FILOLOGII KLASYCZNEJ I ZARZĄD POZNAŃSKIEGO KOŁA PTF

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 kwietnia 1967 r. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. 47011g

Dnia 23 kwietnia 1967 r. zmarł
adwokat
Stanisław Kaźmierczyk

członek Zespołu Adwokackiego nr 2 w Poznaniu oraz b. członek Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej d/s adwokatów w Poznaniu

W Zmarłym straciliśmy serdecznego kolegę. Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. 4. 1967 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
RADA ADWOKACKA W POZNANIU
K3326

GŁOS WIELKOPOLSKI
POZNAŃ Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Fiejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski Zbigniew Szumowski Lesław Tokarski (redaktor naczelny) Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9—16; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa" Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. A - 7

Kwiecień	Marka
25	
Wtorek	Słońce: 4.34—19.08

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami"; NOWY — g. 16.30 „Trzy białe strzały"; OPERA — g. 19 „Axur, król Ormus"; OPERETKA nieczynna; MARCINEK — g. 11 — „Baśń o pięciu braciach", g. 17 „Miś Rym-Cim-Ci".

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Romeo i Julia"; JAROCIN: „Mój biedny Marat".

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: „Oskarżony"; Noteć: „Najpiękniejsze oszustwa świata"; CZARNKOW: „Człowiek mafii"; GNIEZNO — Lech: „Fanfan Tulipan"; Polonia: „Mocne uderzenie"; GOSTYŃ: „Czas miłości"; JAROCIN: „Gangster i urzędnik"; KALISZ — Kosmos: „Bokser"; Oaza: „Grek Zorba"; Stylowe: „Boccaccio 70"; Syrena: „Nie przysyłaj mi kwiatów"; KĘPNO: „Winnetou" (I i II s.); KŁODAWA i KOŁO: — nieczynne; KONIN — Energetyk: „Rudobrody"; Górnik: „Męski pik nik"; KOŚCIAN: „Zwyczajny faszyzm"; KROTOSZYN: „Juana Gallo"; LESZNO — Klubowe: „Uwiedziona i porzucona"; Panorama: „Stazione Termini"; MIĘDZYCHÓD: „Operacja Y"; NOWY TOMYŚL: „Ape Regina"; OBORNIKI: „Piąty jeździec Apokalipsy"; OSTRÓW — Roma: „Las powieszonych"; Słońce: „Weekend w Zuydcoot"; PIŁA — Ikar: „Car i generał"; Iskra: „Biała pani"; Koral: „Chata wuja Toma"; PLESZEW: „Ojciec żołnierza"; RAWICZ: „Miłość blondynki"; SŁUPCA: „Spotkanie na przeprawie"; ŚREM — Klubowe: „Dziewczyna kłamie"; Słonko: nieczynne; ŚRODA: „Wyspa Artura"; SZAMOTUŁY: „Zemsta OAS"; TRZCIANKA: „Kochana"; TUREK: „Wierność"; WĄGROWIEC: „Winnetou" (I i II s.); WOLSZTYN: „Z zamkniętymi oczyma"; WRZEŚNIA: „Trema".

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 — „Berlin zachodni — Bremen".

KONCERTY

Pałac Działyńskich — g. 19.30 — Koncert Estrady Kameralnej.

MUZEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 9—15.

Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1967" — g. 10—18.

Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.

Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10—15.

Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) — g. 9—15.

Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.

Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — „Kontuszowe pasy" — g. 10—15.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10—15.

Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 10—18.

WYSTAWY

Galeria ZPAP (St. Rynek) — „Malarstwo Beli Fekete (Budapeszt)" — g. 10—18.

WOIT (St. Rynek 10) — „Fotogramy turystyczne Z. Zielonackiego" — g. 9—17 (do 2 V).

Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Muzyka w fotografii" — godz. 10—20.

ZPAP — Arsenał (Stary Rynek) — Malarstwo Hardev Singha — g. 10—18 (do 5 V).

BWA — Arsenał (Stary Rynek) — „Współczesna grafika we Francji" — g. 10—18 (do 26 bm.).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I — FALA 1322 m i UKF 69,74 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta"; 8.15 Ork. i soliści; 8.49 Mówi Technika; 9 Dla klasy IV; 9.20 Muz. lud. różnych narodów; 9.40 Dla przedszkoli „Przygody Marcelianka Majsterklepki"; 10 „I usłyszeliśmy grzmot" pow.; 10.20 Polska muz. operowa; 11 Dla klasy VIII; 11.20 Gra Ork. Mandolinistów; 12.10 Na swojską nutę; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej"; 13 Dla klasy V i VI; 13.25 Z twórczości Beethovena; 14 „Karty z naszych dziejów"; 14.15 „Sportowcy wiejscy na start"; 14.30 Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów; 15.05 Dla szkół średnich: „Biologia przyszłości"; 15.25 C. Frank: Preludium i Chorał oraz Fuga w wyk. pianisty R. Woodward'a; 16 „Popołudnie z młodością"; 18.45 Kurs jęz. ang.; 19 „Praktyczna Pani"; 19.30 Ork. Łódzkiej Rozgł. PR pod dyr. H. Debicha; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny; 23.15 Magazyn Polskiej Federacji Jazzowej; 23.45 A. Bax: Poemat symf. „Tintagel"; 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — FALA 407 m i UKF 66.62 MHz: 8 Po jednej piosence; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 Przegląd czasopism regionalnych; 8.45 Mel. rozrywk.; 9 Z franc. muz. baletowej; 9.40 Z życia ZSRR; 10.05 Gra Ork. PR pod dyr. St. Rachonia; 10.50 „20 batów" pow.; 11.20 Poradnia Rodzinna; 11.25 Z twórczości klasyków XX wieku; 12.25 Konc. estradowy; 12.50 „Słowa ostre jak stal" 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Pog. pt. „Intensywne nawożenie ziemniaków"; 13.20 Grająca szafa; 13.50 Słuchacze piszą — my odpowiadamy; 14 Muz. czeska; 14.30 „Zielone sygnały"; 14.45 „Błękitna sztafeta"; 15 Czytamy „Ruch muzyczny"; 15.30 Dla dzieci „Gwiazdy pod deszczem"; 16.05 Public. międzynar.; 17.25 Felieton „Dwaj optymiści"; 17.35 Gra zesp. B. Hardego; 17.50 Reportaż P. Lubińskiego; 18.10 „Wieża Babel" 18.45 Mel. rozrywk.; 18.50 Uniwersytet Radiowy: „Od Reja do Lema"; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Kalejdoskop kulturalny; 20 „Muzyka w historycznym rozwoju"; 20.40 Piosenki Sołowiowa-Siedoja; 20.40 Z ork. Big Mike'a; 21.55 Studio Piosenki; 22.20 „O psychoanalitycznej teorii kultury"; 22.35 Z nowych nagrań muz. kameralnej; 22.58 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10, 12.06, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III — UKF 69.74 MHz: 18.05 Nie wszystko o swingu; 18.25 „Głosy, które pamiętamy"; 18.43 „Bajeczka dla niegrzecznych dzieci"; 19 Śpiewa M. Święcicki; 19.25 „C. K. Dezerterzy"; 19.35 San Remo 67 — cz. II; 19.55 „Flamingo" — jazzowy zesp. z Gdańska; 20.10 Perła pana Karola; 20.20 Zespół The Lettermann 20.40 1:1 — o sporcie mówią B. Tomaszewski i St. Wysocki; 21 „Niedziela będzie dla was"; 21.40 „Pierwszy śnieg"; 21.50 Opera R. Wagnera „Lohengrin"; 22.07 The Kingston Trio; 22.15 Krajobrazy cierpienia i nadziei; 22.35 Muzyczne parafrazy; 22.55 „Demon" M. Lermontowa; 23.01 Muzyka nocą; 23.50 Gra zesp. „Ricercar 64".

TELEWIZJA

WTOREK: 10 — 11,20 — „Najdroższa" — film fab. prod. radz.; 11,55 — 12,25 — Dla kl. V — VI — „O miejsce wśród ludzi" — „Przyjaźń"; 15,15 — Przysposobienie rolnicze — „Między polem a fabryką"; 15,55 — Sprawozd. z meczu półfinałowego Pucharu Europy w piłce nożnej „Dukla" — Praga, „Celtigg" — Glasgow. Transm. z Pragi. W przerwie meczu — ok. 16,45 — „Czarodziej z Łodzi" — kabaret reklamowy; 17,45 — Dla dzieci — „Zręczne ręce" — przed kamerą — Hanna Grygiel; 18 — Kino filmów amatorskich; 18,30 — „Giełda piosenki"; 19,05 — Panorama Lubuska; 19,20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Nad Odrą i Bałtykiem"; 20,30 — „Najdroższa" — film fab. prod. radz.; 21,50 — Profile kultury — „Popołudnia za Wkrą"; 22,30 — Dziennik.

ŚRODA: 10—10.45 — TV fabul. film USA: „Byłem naocznym świadkiem"; 10.55—11.25 — „Wychowanie obywatelskie", kl. VIII — „Będę oficerem"; 11.55—12.25 — „Fizyka" dla kl. VIII; 12.45—13.15 — „Chemia" dla klas VII; 16.15 — „Przypominamy — radzimy" — „Walka z chorobami jabłoni" (Wwa); 16.45 — „Tydzień bezpieczeństwa na drogach"; 16.55 — Wiadomości; 17 — Dla młodych widzów: „Klub Pancernych"; 17.30 — PKF; 17.45 — Wszechnica TV — „Za kierownicą"; 18.15 — „Nie tylko dla pań"; 18.35 — Z cyklu: „Wielcy artyści" — gra trio w składzie: A. Rubinstein — fortepian, J. Heifetz — skrzypce, G. Piatiagorski — wiolonczela; 19.05 — Program rozrywkowy; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „X Ewakuacja", progr. dokument.; 20.20 — „Byłem naocznym świadkiem", film TV (USA); 21.10 — „Światowid"; 21.40 — „Rozkaz" — balet filmowy, prod. CSRS; 22.05 — Kronika kulturalna — „Wieczory na Zamku"; 22.25 — Dziennik;

TV zastrzega prawo do zmian.

550-lecie Grabowa n. Prosną

Miasto nie na uboczu

Miasto Grabów nad Prosną w powiecie ostrzeszowskim obchodzi w roku bieżącym 550-lecie nadania praw miejskich. Z tej okazji w dniach od 22 do 30 kwietnia trwają tam uroczyste obchody. W ich programie przewidziano uroczystą sesję rad narodowych, sesje naukowe, poświęcone pamięci dr. W. Biegańskiego w Poznaniu oraz w Grabowie, zjazd pszczelarzy dla uczczenia profesora dr. T. Ciesielskiego oraz wiele imprez kulturalnych.

Wieczorem 1 września 1939 roku od strony Doruchowa maszerowała III Kompania Batalionu Obrony Narodowej, składająca się z mieszkańców Grabowa. Na twarzach widać było już zmęczenie. Co chwila z szeregów wypadał któryś z żołnierzy, by może ostatni raz ucałować najbliższe sobie osoby. Jan Osiecki, nauczyciel, też raz żołnierz, nie czuł się najlepiej. Na jego oczach rozpadał się mit o mocarstwowości Polski. Dla żołnierzy z Grabowa wojna zaczęła się przecież od szybkiego odwrotu.

W czasie 5-letniej wojny synowie Grabowa nie żałowali własnej krwi. Jest na cmentarzu miejscowym tablica z kilkudziesięcioma nazwiskami — tych, którzy zginęli na polu walki i tych, którzy zostali zamordowani w obozach. Ale nawet najcięższe represje nie załamały ducha patriotycznego. Tu, w domu dr. Władysława Godlewskiego, któremu wiele osób zawdzięcza życie, jeszcze w czasie okupacji przygotowywano władze, mające objąć rządy w Grabowie w chwili oswobodzenia. Kiedy w lesie koło Klonu zrzucono 12-osobowy desant polsko-radzieckiego wywiadu, Stanisław Gaweł był jednym z dostarczycieli żywności dla zamaskowanego w lesie oddziału. Za pomoc udzieloną partyzantom zapłacił ciężkim postrzeleniem w czasie ucieczki i więzieniem. Przetrwał jednak wojnę. Dziś jest znanym działaczem Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Kiedy 21 stycznia 1945 roku przyszła wolność, tego samego dnia rozpoczęły urzędowanie polskie władze.

22 lata w 550-letniej historii miasta granicznego znad Prosny to niewiele. A jednak pozwala w pełni ujrzeć te przemiany, jakie to miasto przechodziło przez wieki. Na jubileusz przygotowano piękne dekoracje, podniesiono estetykę domów i ulic. Ale to tylko zewnętrzne formy tego święta małego miasta znad Prosny, miasta na uboczu — jak zwykło się mawiać. Obchody te bowiem zdradziły, ile mieszkańców zakochanych jest w swoim miasteczku, jak wielkie siły drzemią w mieszkańcach, którzy kochając tradycje troszczą się o jego dzień dzisiejszy.

Ten sam Jan Osiecki, który maszerował 1 września 1939 roku w szeregach Batalionu Obrony Narodowej, dzisiaj z pietyzmem odnajduje i gromadzi wszystkie pamiątki Grabowa. Skrzętnie wyłapuje wszystkie informacje i tworzy z nich monografie. Głównie dzięki jego wysiłkom powstała Izba Pamiątek — małe muzeum Grabowa. Są w niej dokumenty z czasów powstania miasta, są z okresu gdy III Kompania Powstańców Wielkopolskich złożona z mieszkańców Grabowa walczyła pod Kępnem. Są dokumenty z 1939 roku. Wiele miejsca poświęcono dwom wielkim synom Grabowa: dr. Władysławowi Biegańskiemu, najwybitniejszemu lekarzowi polskiemu na przełomie XIX i XX wieku oraz znanemu botanikowi „ojcu pszczelarstwa" prof. Teofilowi Ciesielskiemu.

Chociaż dr Witold Jasiński przybył do Grabowa dopiero przed trzema laty, wrósł szybko w społeczeństwo. Specjalnie zajął się osobą dr Biegańskiego i doprowadził do tego, że 27 bm. w Poznaniu w Pałacu Działyńskich odbędzie się wielka sesja naukowa poświęcona pamięci tego wielkiego lekarza. Referaty przygotowały wszystkie większe ośrodki z Polski. Nic więc dziwnego, że „nowy" obywatel Grabowa jest ceniony i przez chorych i przez działaczy.

Stefan Głowienkowski jest grabowianinem. Tu się urodził, wychował. Zna świetnie środowisko i jego potrzeby. Jest z zawodu nauczycielem. Ale musi interesować się wszystkim, jest przecież sekretarzem Komitetu Gromadzkiego PZPR. Pragnie by w ramach istniejących możliwości realizować program rozwoju miasta.

— Jak moja pamięć sięga — mówi — zawsze mieszkańcy dojeżdżali do pracy w Kępnie, Ostrowie i Ostrzeszowie. Istniejące tu 4 zakłady: Tuczarnia Drobiu, filia POM-u, Metalowa Spółdzielnia Pracy „Przodownik" oraz Tartak nie rozwiązują całkowicie problemów zatrudnienia. Dlatego też czekamy z niecierpliwością na decyzje co do rozwoju tuczarni drobiu. Zastanawiamy się również nad możliwościami wzrostu zatrudnienia w istniejących już instytucjach.

Bolesława Rzepeckiego, komendanta posterunku MO, spotykamy przy nowej szkole. Wspomina lata szkolne, gdy uczono się w ciasnych izbach, gdzie czasami dostawało się lanie, które wyszło na pożytek. Pragnie, by ta piękna szkoła na 460 dzieci była przez nie szanowana. By trud starszego pokolenia został przez młodych doceniony.

O sprawach młodzieży również chętnie mówi Ignacy Jackowski, kierownik Szkoły Przysposobienia Rolniczego. Marzy o tym, by wreszcie skończyć budowę boiska sportowego i umożliwić młodzieży godziwą rozrywkę. Z satysfakcją opowiada o dniu dzisiejszym swojego miasta. O tym, że zbudowano w dwudziestoleciu 68 nowych domów, założono 1300 m kanalizacji i 600 m wodociągów, że ulice otrzymały 11 km chodnika. Te „drobiazgi" nie zawsze dostrzegają mieszkańcy miasta, oceniając wysiłki władz miejskich.

★

Jest w Grabowie Koło Miłośników Ziemi Ostrzeszowskiej Liczy 80 członków. Wszyscy zakochani w swoim mieście. Oni to sprawili, że Grabów mimo, iż geograficznie leży na uboczu naszego województwa stał się przykładem dobrze pojętego patriotyzmu lokalnego

J. K.

odpowiadamy

Jerzy Przybysławski, Krotoszyn — Podajemy adresy: Państwowa Szkoła Techniczna Poznań, ul. Naramowicka 4 (radiotechnika i telewizja). Internat jest na miejscu, dalej Zielona Góra, ul. J. Bema 20 (telewizja) brak internatu, Bydgoszcz, ul. K. Świerczewskiego 37 internatu brak, Dzierżoniów, ul. A. Mickiewicza 8, internat na miejscu.

Uważajmy
na dzieci i nigdy nie pozwalajmy na ich zabawy na jezdni.

Śremski dorobek

ZMW w działaniu

20 bm. odbyła się w Śremie VII Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza Związku Młodzieży Wiejskiej, w której uczestniczyli liczni goście z I sekretarzem KP FZPR — Marianem Dominiczakiem.

Z referatu przewodniczącego ZP ZMW **Juliana Barańskiego** wynikało, że Związek Młodzieży Wiejskiej skupia w powiecie śremskim 2 384 członków zrzeszonych w 90 kołach, z tego we wsiach indywidualnych działało 37 kół, (1 193 członków).

Bardzo żywotnym kołem jest Koło ZMW w Brodnicy, którym się opiekuje młody sta żysta — Marian Naskręt. Koło to zorganizowało spotkanie z literatem — Jerzym Korczakiem, brało udział w wielu pracach społecznych na rzecz swego środowiska, wyjeżdża na ciekawe filmy do śremskich kin a obecnie planuje dla najaktywniejszych członków urządzić wycieczkę do Kórnika i Rogalina.

Egzamin uprawniający do samodzielnego prowadzenia gospodarstw rolnych zdało 132 członków ZMW. W powiecie istnieją 4 Kluby Młodego Rolnika. Najżywotniejszy spośród nich jest Klub w Śremie, (przewodniczący Bogdan Borczyński). Komisja Przysposobienia Spółdzielczego największymi osiągnięciami poszczycić się może na terenie Mchów. W kursach racjonalnego żywienia brało udział 98 członkiń kół ZMW. W 1966 r. we współzawodnictwie brało udział 315 traktorzystów.

Powiatowa Komisja Szkolenio na organizuje szkoły zdrowia na wsiach, prowadzi szkolenie oświatowo - polityczne w kołach ZMW. Młodzież kół ZMW brała również udział w szkoleniu partyjnym i w szkoleniu ZSL. Wykłady przeprowadzali nauczyciele i pracownicy służby rolnej. Podsumowaniem szkolenia są odbywające się w poszczególnych kołach olimpiady wiedzy społeczno-politycznej.

W wielu kołach istnieją amatorskie zespoły teatralne, które dają przedstawienia nie tylko na własnym podwórku, lecz wyjeżdżają z nimi do pobliskich miejscowości. Na wyróżnienie zasługują: Koło ZMW z Czmońca, Pyszącej, Psarskiego i Orkowa. Zbyt małe jest jednak zainteresowanie młodzieży w prowadzeniu pracy kulturalno-oświatowej w klubach „Ruchu" czy klubach rolnika.

Przewodniczącym ZP ZMW wybrano ponownie **Juliana Barańskiego**, a jego zastępcami zostali **Leszek Jóźwiak** i **Bogdan Borczyński.**

KRYSTYNA SROCZYŃSKA

Nowe budownictwo w Śremie

Mieszkańcy Śremu wygrali wielką szansę. W związku z budową odlewni żeliwa miasto zyska liczne inwestycje. Konieczna jest budowa mieszkań dla załogi nowej odlewni. Na zdjęciu: bloki mieszkalne przy ul. Poznańskiej.

Fot. K. Przychodzki

Pokrótce z Kalisza

ZAKŁADOWY ZESPÓŁ RADNYCH

W kilku większych kaliskich zakładach przemysłowych, które posiadają po kilku bądź nawet kilkunastu swoich przedstawicieli w gronie radnych Miejskiej Rady Narodowej, przystąpiono do tworzenia zakładowych zespołów radnych. Pierwsze swoje posiedzenie odbył już zespół radnych przy Kaliskich Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „FOIO".

NOWY KLUB ZMS

W Kaliszu otwarto nowy klub Związku Młodzieży Socjalistycznej — „HIPPCIO" — przy Bursie Szkolenia Zawodowego. Członkowie ZMS, pracując społecznie, zamienili piwnicę gmachu w przytulną klubo-kawiarnię. Jednocześnie prasie wielkopolskiej przybył nowy konkurent. Jest nim tygodnik „Hippcio" — wydawany wspólnie przez Radę Klubu i Zarząd Koła ZMS.

WSZYSTKO O ESPERANCIE

Już w pierwszych dniach maja br. rozpoczną się eliminacje do konkursu pod hasłem: „Wszystko o esperancie". Finały tego konkursu odbędą się w Kaliszu. Miejskie Koło Polskiego Związku Esperantystów w Kaliszu wydało ostatnio Informator „Verda vivo". Otrzymał on bogatą szatę graficzną, zawiera szereg publikcji o historii Ziemi Kaliskiej, życia kulturalnego oraz gospodarczego.

Czyn budowlanych

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu i Szkłobudowa z Sosnowca, prowadzące roboty inwestycyjne przy budowie IV oddziału produkcyjnego Wielkopolskiej Huty Szkła w Gostyniu dla uczczenia Święta Pracy i 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, podjęły zobowiązanie skrócenia cyklu robót o pełne 30 dni, co pozwoli przyspieszyć rozruch nowego oddziału huty o miesiąc i wykonać dodatkową produkcję, wartości około 2 mln. zł. (mb)

„Mała sprawiedliwość"

Skuteczne kar sposoby

Na dzisiejszej sesji WRN radni dokonają wyboru nowego składu Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prezydium WRN. Warto się z tej okazji zastanowić, czego zdołały dokonać kolegia w minionej kadencji, która przecież nie była wcale dla nich łatwa. Cztery lata szybko minęły odmierzane ofiarną i jakże często niewdzięczną pracą w walce z przestępstwami. Ani się obejrzeliśmy jak „mała sprawiedliwość" dorobiła się jubileuszu 15-lecia działalności. Powołane przed 15 laty kolegia karno-administracyjne zastąpiły jednoosobowe orzecznictwo sprawowane przez urzędników państwowych.

W Wielkopolsce działa 36 kolegiów k.a. przy prezydiach powiatowych i miejskich rad narodowych oraz Kolegium Wojewódzkie przy Prezydium WRN w Poznaniu. Zasiadało w nich w ubiegłej kadencji 1 541 członków, 32,3 proc. z nich legitymowało się wykształceniem wyższym i średnim.

Kolegia otrzymały do rozpatrzenia 86 380 wniosków o ukaranie, z tego większość zdołały rozstrzygnąć. Prowadziły w minionej kadencji politykę zaostrzania kar za wykroczenia chuligańskie, alkoholowe, drogowe. Kary powyżej 300 zł wymierzono w 1966 roku za 91,1 proc. wykroczeń alkoholowych, 73 proc. wyroczeń chuligańskich i 74,3 proc. wykroczeń drogowych. Najwięcej spraw o ukaranie za wykroczenia alkoholowe i chuligańskie wpłynęło w miastach wydzielonych: Kaliszu, Gnieźnie i Ostrowie (50 proc. ogółu spraw), gdy średnio w województwie wykroczenia te stanowią 30 proc.

Kolegia nie ograniczały się tylko do działalności represyjnej, w ostatniej kadencji zorganizowano 9 726 spotkań z załogami zakładów pracy, mieszkańcami wsi, młodzieżą szkolną. Zaznajamiano ludność z przepisami prawnymi i grożącymi sankcjami. Wygłoszono kilkaset pogadanek w radiowęzłach lokalnych, organizowano rozprawy publiczne w zakładach pracy i ośrodkach wiejskich. Wszystko to miało spełniać także zadanie profilaktyczne.

Kolegium Wojewódzkie rozpatrzyło 5897 spraw — odpołań od orzeczeń kolegiów powiatowych. Okazało się, że zatwierdzono bez zastrzeżeń 1850 orzeczeń, w 229 sprawach zwiększono wymiar kary. Natomiast w 281 sprawach trzeba było złagodzić karę, w 258 sprawach uniewinnić skazanych, aż w 736 sprawach umorzyć postępowanie. Do ponownego rozpatrzenia przekazano kolegiom powiatowym 2 412 spraw, a 131 orzeczeń uznano za nieważne z mocy prawa. Z tego wynika, że istnieje potrzeba działania instancji odwoławczej, jaką jest Kolegium Wojewódzkie.

W toku bieżącej kampanii wyborczej kandydatów na członków kolegiów k.a. dokładano starań, aby wytypować najodpowiedniejsze osoby. Kandydatury zgłaszały zakłady pracy, ludność wsi na zebraniach wyborczych. W okresie od 21 marca do 28 kwietnia br. rady narodowe na swoich sesjach dokonują wyboru członków kolegiów. W typowaniu kandydatów na członków Kolegium Wojewódzkiego, które ma dziś zostać wybrane, brało udział około 3 800 osób na 30 zebraniach w województwie. O tym czy dokonano trafnego wyboru przekonamy się w toku działania kolegiów świadczyć o tym będzie skuteczność ich pracy. (emp)